Nr. 175 (z dod. por.). Dnia 27 czerwca. Czwartek. Dnia 15 (27) czerwca 1889 r.

PRENUMERATA
Kurjera warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie s. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs, 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-ej zrana;

Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w piąty piątek po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, o 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— W kościele archikatedralnym św. Jana w dniu jutrzejszym odbywać się będzie dalszy ciąg 40-godzinnego nabożeństwa, którego zakończenie połączone zostanie w sobotę z uroczystością śś. Piotra i Pawła, apostołów i męczenników.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczynają się całodzienne nabożeństwa odpustowe w następujących kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście, archikatedralnym św. Jana i św. Trójcy (po-trynitarskim)—ku czci śś. Piotra i Pawła;

św. Aleksandra—ku czci św. Piotra—oraz

śś. Piotra i Pawła—na pamiątkę poświęcenia.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z Krakowa piszą do nas pod d. 26-ym b. m.:

„W sali obrad rady miejskiej odbyło się wczoraj wieczorem pierwsze zebranie członków komitetu przedwyborczego miejskiego. Przewodniczył prezydent miasta, dr. Szlachtowski. W oznaczonym terminie, oraz na samem już posiedzeniu, zgłoszono następujące kandydatury poselskie: dra Ferdynanda Wejgla, Leona Chrzanowskiego i dra Józefa Majera, którzy dotąd piastowali mandaty sejmowe z Krakowa. Następnie dr. Harajewicz, dyrektor szpitala powszechnego w Krakowie, postawił kandydaturę dra Adama Asnyka (poety El...y'ego); reprezentanci rzemieślników i przemysłowców zgłosili kandydatury: dra Augusta Sokołowskiego, profesora gimnazjum, i Jana Kwiatkowskiego, handlarza węgli. Dyrektor jednej ze szkół elementarnych, p. Pająk, polecił wreszcie kandydaturę dra Faustyna Jakubowskiego, adwokata.

Z wymienionych prof. Sokołowski i Kwiatkowski natychmiast zrzekli się ubiegania o mandat. Przeciw kandydaturze dotychczasowego posła, dra Majera, wystąpiono głównie ze względu na sędziwy wiek kandydata.

Obecni na zgromadzeniu członkowie komitetu w liczbie 49-ciu przystąpili do głosowania. Ze zgłoszonych kandydatów otrzymali: Leon Chrzanowski 47, Ferdynand Wejgel 45, Adam Asnyk 31 głosów; ci trzej zatem uważani być muszą za kandydatów komitetu przedwyborczego. Następnie 17 głosów otrzymał dr. Józef Majer (poniżej absolutnej większości, która wymagała 25 głosów) i 5 głosów adwokat Faustyn Jakubowski.

Na poniedziałek zwołano walne zebranie wyborców, na którem ubiegający się o mandat stawić się mają osobiście, aby złożyć wyznanie wiary politycznej i odpowiadać na interpelacje. Jedyna nowa kandydatura dra Adama Asnyka w sferach inteligencji bardzo sympatycznie została przyjętą. Obóz konserwatywny jest jej wszakże zasadniczo przeciwnym, Asnyk bowiem nie jako pisarz, lecz jako obywatel uważanym jest za przedstawiciela umiarkowanego postępu."

Dzisiaj w Kruszewaczu serbskim, starożytnej stolicy cara Łazarza, święci Serbja żałobny jubileusz klęski na Kosowem Polu (1389-go r.), która położyła na długich lat pięćset kres życiu narodowemu serbów i oddała ich w jarzmo półksiężyca. Na owem krwią przesyconem polu car Łazarz utracił życie i koronę, ujętą w dłonie Osmanów. Młodziutki król Aleksander udał się do Kruszewacza już wczoraj w towarzystwie rejentów Proticza i Belimarkowicza, podczas gdy cierpiący p. Risticz pozostał w Belgradzie. Metropolita Michał, który w klasztorze Zicza pomazać ma świętemi olejami skroń chłopięcego Obrenowicza, odjechał także na miejsce pamiątek, aby celebrować nabożeństwo kościelne; udał się tam wreszcie i Dragan Cankow.

W. Porta do tego stopnia niezadowoloną była z obchodu, symbolizującego ideę wielkoserbską, że poleciła posłowi swojemu w Belgradzie, Zia bejowi, aby na czas jego opuścił stolicę Serbji. Dopiero przedstawienia uspakajające p. Risticza skłoniły ją do cofnięcia demonstracyjnego nakazu. Nie wątpimy, że uroczystości w Kruszewaczu nacechowane będą charakterem należytej powagi, licującej z dziejowem znaczeniem faktu; czyli wszakże nie domieszają się jakie dyssonanse lokalne w austrjackich prowincjach, zamieszkałych przez ludność serbską, o tem dowiemy się jutro. Atmosfera jest przesycona pierwiastkami fermentu. *Br. Z.*

Mowa hr. Kalnokyego.

Znamy już z depesz ogólny zarys uspokajających oświadczeń austrjackiego ministra spraw zewnętrznych, złożonych na wtorkowem posiedzeniu komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej. Tutaj streszczamy nieco obszerniej niektóre wywody hr. Kalnokyego dla wierniejszego odzwierciedlenia poglądów na sytuację mocarstwa, tak żywo interesującego się wschodem.

Minister stwierdza naprzód, że położenie rzeczy znanem jest w głównych swoich linjach charakterystycznych ze sprawozdań prasy, które po większej części wiernie malują obraz stosunków. Zadaniem

Z TEARZYKÓW.

„Ciężkie czasy" Bałuckiego.

Patrzymy w dzisiejszej naszej literaturze na zjawisko bardzo ciekawe. Była dawniej pewna część społeczeństwa, korzystająca z przywilejów wszelkiego rodzaju; miała majątek i... straciła to wszystko... Dziś ostatni Mohikanowie wysiłkami pracy i oszczędności starają się ocalić resztki i utrzymać się przy ziemi. Kiedy ojcowie trwonili, nikt ich nie karcił słowem ani pismem, dziś, gdy synowie i wnuki mają kłopoty, każdy ma sobie za obowiązek ciąć im sążnisty morał o oszczędności, tem boleśniejszy, im mniej zasłużony i do okoliczności zastosowany.

I słusznie owi od sochy i lemiesza mogliby przyjść i proponować zamianę ekonomistom i moralistom z za zielonego stolika. Większość obywateli, pracujących dziś na roli, to ludzie wykształceni, którzy pewno łatwiej uporaliby się z piórem, niż niejeden dziennikarz czy literat z kłopotami wiejskiemi. *Il faut de la morale, pas trop n'en faut*, a już doprawdy przykrzą się trochę te kazania na jeden temat. „Oszczędzajcie!" powtarzają publicyści bez ustanku... a z czegoż będziemy oszczędzali, kiedy wartość naszych majątków tak zmalała, że na najpierwotniejsze potrzeby i kształcenie dzieci nie starczy. Bezstronny spostrzegacz łatwo osądzi, po czyjej stronie słuszność leży w tym sporze.

Uwag powyższych nie stosuję bezpośrednio do najnowszego utworu Bałuckiego, który po raz pierwszy wczoraj w Belle-vue przedstawiono, umieścił rzecz swoją na gruncie galicyjskim, a zawsze pełen humoru i sceną władając, jak skończony majster, dał w „Ciężkich czasach" satyrę, a nie djalogowany artykuł wstępny dziennika i bądźcobądź żywych ludzi, a nie manekiny, poruszane nitkami autorskich utopij.

Lechicki, obywatel ziemski, szlachcic starej daty, kształci syna Juljana w wyższej szkole agronomicznej w Wiedniu. Powraca panicz na wieś, chcąc wszystko reformować, przerabiać, a błysnąwszy ojcu w oczy pozornie świetnemi planami ulepszeń, pragnie hypotekę wioski na swoje przepisać imię.

Lechicki podziwia syna, wierzy mu na ślepo i sprasza sąsiadów na wspólną naradę, na której Juljan ma wyłożyć zasady przyszłego „banku ratunkowego", który szlachta ma sobie założyć, aby się uchronić od ruiny.

Zjeżdżają się owi sąsiedzi, a trzeba przyznać, że choć trochę przeszarżowani, ale podobni jednak bardzo do tych, których potroszę wszyscy pamiętamy. Jest więc pesymista Kwaskiewicz, któremu nic się nie wiedzie, bo do wszystkiego ma „pech", nawet do syna Genia, który znowu z kolei odziedziczył pech ojcowski szczególniej do nauki i profesorów; to znów Bajkowski, jarmarkowicz i facecjonista, śmiejący się z po za kieliszka z kłopotów swoich wierzycieli. Zejeżdżają i państwo Giętkowscy, typ, niestety, dotąd najczęstszy i najprawdziwszy w Galicji, szlachty z pretensją do arystokracji, bo matkę pani ponoś jakaś hrabianka rodziła, szukający u wód zagranicznych umitrowanego męża dla dobrze już podstarzałej ale za to pozbawionej posagu jedynaczki. Wreszcie przyjeżdża i moralizator, oszczędny Rembowski, którego syn Karol ma się żenić z Bronią Lechicką. Zebrani piją węgrzyna, dzięki Bogu niezbyt drogiego w Galicji, i z całym właściwym Bałuckiemu talentem odrazu meldują się ze wszystkiemi swojemi wadami i przywarami: rozrzutnością, lekkomyślnością, lenistwem, pyszałkowstwem, serwilizmem dla wyższych i skromnym zasobem inteligencji; dodajmy do tego politykomanję, obżarstwo, opilstwo i szulerkę.

Akcja, rozpoczęta około banku ratunkowego, przerywa się, za to przychodzi nowa, około której już się wszystko grupuje, aż do zakończenia sztuki. Oto Juljan Lechicki odbiera telegram z Wiednia, że zjeżdża do Galicji książę Tuttofanti, ekscelencja, osoba wysoko postawiona u dworu, dygnitarz, który zapragnął nabyć posiadłość ziemską w okolicach Lwowa. Naturalnie zawiązuje się komitet do przyjmowania ekscelencji, powita się księcia banderją, wiwatami, obiadami składkowemi, fajerwerkami i Bóg tam już raczy wiedzieć czem, byle dygnitarz podobał sobie u nas, i co za tem idzie popierał nasze interesa w Wiedniu.

„Niech nas pokocha, niech nas pozna—powiadają wystrojeni i umuntowani za pożyczone pieniądze gospodarze uroczystości.

„Jeżeli ma nas poznać prawdziwie i ocenić, to wystąpmy w łachmanach i bez butów; bo to obraz wierny prawdziwego stanu naszego—prawi zawsze rozsądny werydyk Rembowski i tym razem ma słuszność za sobą.

Książę nie przyjechał, bo kupił majątek w Styrji, za to szlachta straciła trud i pieniądze na przygotowanie przyjęcia, a w dodatku rozwiały się sperandy na protekcje w Wiedniu, koncesje, tytuły, ordery świetną partję dla panny Idalji Giętkowskiej, którą raz przecie ekscelencja nawet zaszczycił w Marjenbadzie zapytaniem: „czy nie widziała gdzie jego zabłąkanego pudla z czarną grzywką".

Poboczny epizod, choć niezmiernie zręcznie z główną akcją zespolony, a nawet przyczyniający się do jej rozwiązania, jest tajemnicze pojawienie się we dworze Lechickich Natalki, wesołej córy Wiednia, która przyjeżdża w asystencji swego brata clowna z cyrku Renza i narzeczonego fechmistrza egzekwować na Juljanie koszta swoich strapień sercowych. Juljan opuścił „biedną sierotę", ukrzywdziwszy ją na sercu i dobrej sławie. Zastąpił przy niej hrabiego i bankiera i nic jej nie zostawił, wyjeżdżając z Wiednia, gdy tamci rozdział okupywali

ministra jest wyjaśnić, co jeszcze niejasne, i uspokoić tych, którzy poddają się wpływowi panującego dzisiaj zbyt wszechwładnie pesssymizmu.

Powiedziano już w mowie tronowej, że ogólne położenie polityczne Europy nie zmieniło się i jeżeli dzisiaj znowu podnoszą niepewność ogólną, to właśnie toż samo podnoszono i w roku ubiegłym. Świadectwem pesymizmu jest i ta okoliczność, że jednym i tym samym wyrażeniom dzisiaj przypisują charakter daleko bardziej niepokojący, aniżeli przed rokiem. Stanowczo nie sądzimy, ażeby pokój europejski był zagrożonym, jakkolwiek nie taimy przed sobą, że sytuacja jest chwiejną i potrzeba przygotowanym być na to, iż—może ku lepszemu, a może i ku gorszemu—się zmieni.

Do najpilniej śledzonych wydarzeń ostatniej doby należą zmiany, jakie dokonały się na południowej granicy monarchji z pobudek wewnętrznych. Przykładają do nich, jak sądzę, przesadną miarę. Jeżeli spojrzymy na stosunki rumuńskie, to przedewszystkiem uderza nas upowszechnione zdanie, jakoby tam dokonał się zupełny przewrót polityczny w duchu dla Austrji nienawistnym. W istocie rzeczy upadło tam tylko ministerjum i stronnictwo, które przez lat dziesięć piastowało władzę w rękach i z którem żyliśmy w przyjacielskich stosunkach.

Ponieważ zaś nowi ministrowie w czasie walki z dawniejszymi zachowywali wobec nich postawę bardzo nienawistną, przypuszczano, że taką postawę zajmą oni również wobec Austrji, skoro przyjdą do władzy. To przypuszczenie żadnej nie ma podstawy. Gabinet Katardżia nie jest wprost jednostronnym, jak nie był nim gabinet Bratiana. Rumuni przejęci są nader żywem uczuciem patrjotycznem, które ożywia zwłaszcza każdego męża stanu w tym kraju i każe mu wyłącznie interesa rumuńskie mieć na oku. Rząd dzisiejszy w Rumunji nie dał Austrji dotąd żadnych powodów do utyskiwań. Byłoby przeto zbyt przedwczesnem, gdyby ktoś twierdził uparcie, że zmiana rządu w Rumunji oznacza zwrot ku polityce nienawistnej dla monarchji rakuskiej. Żywię pełną otuchę, że rumuni zbyt dumni są ze swej narodowości i ze świeżo wywalczonej niepodległości, ażeby mieli jej się zrzekać i to bez żadnego powodu.

Toż samo powiedziałbym, jakkolwiek w inny nieco sposób, o Serbji. Mówi się tutaj wiele o państwach południowo-słowiańskich; wątpię wszelako, czyli znaną jest przytem dokładnie natura tamtejszych stosunków i ludów? Młodym tym państewkom należy koniecznie dać jakąś swobodę ruchów, w której granicach mogłyby dążyć do równowagi lub utraconą odzyskać. W Serbji z chwilą abdykacji króla Milana zniknął nagle czynnik władzy, a zarazem zmieniła się od góry do dołu konfiguracja stronictw. Łatwo pojąć, że nastąpił ferment długo tłumionych namiętności. Wnosić ztąd wszakże, że serbowie w tym fermencie wiecznie żyć będą i pewne fantastyczne idee i marzenia, które obecnie na powierzchni się jawią, urzeczywistnić zechcą lub będą mieli siłę, byłoby bardzo przedwczesnem. Z owym spokojem, jaki przystoi sile wielkiego mocarstwa, wierni zasadzie nieinterwencji, musimy zachowywać naszą dotychczasową postawę wobec ludów bałkańskich, niosąc im nietylko chwilową życzliwość, ale i oględne i przyjacielskie odczucie ich stosunków i potrzeb, o ile nie są one wprost dla nas wrogiemi. Dopiero, gdyby pomimo naszej życzliwości odmówiono nam nadal owych rękojmi, jakich żądać musimy, wiedzielibyśmy co uczynić, aby interesa nasze odpowiednio ubezpieczyć.

Z tego punktu widzenia wychodząc, życzliwie przyjęliśmy przyjacielskie zapewnienia rejentów serbskich i jakkolwiek dopiero pokazać się musi, czyli rejencja powagę i władzę swoją w pełnej mierze utwierdzić będzie mogła, to w każdym razie zaleciłbym przedewszystkiem spokojne i pobłażliwe ocenianie tamtejszych stosunków. Serbja nie rozporządza dostatecznemi środkami do celów zaczepnych; sąsiedzi jej nie są z pewnością również skorzy do poparcia podobnych celów. Nie widzę przeto sposobu, w jakiby Serbia mogła prowadzić politykę hazardu. Gdyby wszakże spróbowano rozdmuchać tam ognisko nurtowań przeciw Austrji, mielibyśmy obowiązek silnie przeciw temu się zastrzedz. Aż dotąd nie tracę nadziei, iż rząd i rejencja w Serbji potrafią utrzymać się w granicach, które pozwolą nam i nadal stwierdzać nasze przyjacielskie wobec niej zamiary."

Gdyby obecnie powtórzył się w Serbji i w Rumunji przewrót w duchu przeciwnym stanowi dzisiejszemu, niepewność sytuacji ogólnej takżeby się nie zmniejszyła. Istotnego powodu niepewności należy przeto szukać gdzieindziej. Gdybyśmy chcieli zbadać ukryte źródło tego trwałego niedomagania, znaleźlibyśmy je raczej w tem, że u niektórych ludów wypielęgnowano starannie pewne niezadowolenia z europejskiego stanu prawnego w ogóle; niebezpieczeństwo tkwi w tem, że urojone krzywdy wmawiane są systematycznie w ludność niektórych państw, ażeby ją utrzymać w stanie gorączkowego wzburzenia.

Pokojowe zamiary wszystkich monarchów, a nawet rządów, wyższe są po nad wszelką wątpliwość, już choćby dlatego, że rozmiary wojen w naszych czasach są tak kolosalne, że nikt nie radby przyjąć na siebie odpowiedzialności za złamanie pokoju i jego następstwa. W każdym razie nie Austro-Węgry, nie mające żadnych żalów do obecnego stanu prawnego Europy, ani żadnych dążności ekspansywnych, byłyby odpowiedzialne, gdyby pokój okazał się zagrożonym. Co możemy uczynić dla jego utrzymania, to uczynimy z pewnością w pełnej zgodzie z naszymi sprzymierzeńcami.

Proszę mi wierzyć, że rozumiem wybornie ciążący na mnie obowiązek strzeżenia zarówno pokoju Europy, jak mocarstwowego stanowiska monarchji. W tej naszej polityce pokojowej posiadamy sprzymierzeńców, w których najzupełniejszą pokładamy ufność. Stosunek nasz do Niemiec tak jest serdecznym i tak się w ciągu dziesięciu lat wzmocnił, że byłoby zbytecznem dłużej zastanawiać się nad jego naturą. Zresztą niebawem nasunie się sposobność ponownego wzmocnienia go przez osobiste spotkanie się dwóch monarchów.

Stosunek nasz do Włoch jest zupełnie analogiczny, jak do Niemiec. Nie wiążą nas wprawdzie z niemi długie, historyczne tradycje, jak z Niemcami; kontrasta, jeszcze niecałkiem wygładzone, z niedawnych czasów wyzyskiwane są na półwyspie przez pewne wrogie Austrji stronnictwo. Ufam wszelako, że z biegiem czasu i ta nienawistna agitacja swój wpływ utraci i jestem pewny, że posiadamy we Włoszech równie bezpiecznego sprzymierzeńca, jak my jesteśmy dla nich. Nasza polityka na wschodzie jest tak bezinteresowną i poprawną, że liczymy na niewątpliwe poparcie jej przez mocarstwa sprzymierzone.

Dodaję wreszcie, że ze wszystkiemi mocarstwami, nie wyłączając i Rosji, żyjemy w prawidłowych i przyjacielskich stosunkach. X.

Co było i co będzie?...

(Uwagi o sprawach kolei warszawsko-wiedeńskiej.)

II. W chwili pierwszego zgromadzenia.

Po osiągnięciu zwycięztwa belgów nad akcjami, pozycja tutejszych akcjonarjuszów zdawała się rozpaczliwą: większość znaczna po stronie zagranicy, kurs akcyj dochodzący do 270%, t. j. około 243 rs. za sztukę, tak wysoki, iż o nabywaniu akcyj ani marzyć!...

Oto sytuacja.

A do tego ogólne rozdrażnienie — sfer tutejszych przeciw p. Lysenowi, za jego gwałtowne wystąpienia polemiczne w Bruksellі. Grupa tutejszych akcjonarjuszów słusznie mogła sarkać na reprezentanta zagranicy, iż sztucznym rozgłosem prowadząc akcje do zwyżki, działał chyba w tym celu, ażeby tanio kupione — sprzedać drogo.

Nie ma jednak złego, coby na dobre nie wyszło. Dotychczas rozdwojone siły połączyły się.

Wieść o interwencji p. Blocha w sprawach kolei wiedeńskiej, silne wywarła wrażenie.

Na kilka dni przed zgromadzeniem, w maju, uczyniono p. Lysenowi propozycję zgody na warunkach następujących: każda z dwóch grup, według własnego uznania, wskaże trzech członków rady; wybór trzech pozostałych członków winien być dokonany z pomiędzy osób, nie należących do obu grup. Zaproponowano p. L. wybór odpowiednich osobistości. W takich warunkach rada kolei zgadzała się na 13 rs. dywidendy na akcję.

P. Lysen, pomimo czynionych mu uwag, iż walka wywołać musi stanowcze następstwa, zwlekał z odpo

---

tysiącami papierków. Schowaną przez Juljana w ustronnym pokoju Natalkę, szlachta bierze za kryjącego się księcia, ztąd *imbroglio* trzeciego aktu, trochę już zakrawające na farsę, ale niemniej komiczne i utrzymujące interes sztuki do końca.

Pod względem roboty scenicznej, akcji, dowcipu słów i sytuacji, ostatni utwór Bałuckiego do najlepszych jego prac zaliczyć się może i można mu też śmiało, bez obawy zawodu, świetne powodzenie w teatrze przepowiedzieć. Satyrę uważam za nazbyt ostrą, a przynajmniej co do naszych stosunków i pokolenia młodego naszych obywateli wiejskich za niezasłużoną. „Rozbitki" Blizińskiego są może surowszym biczem, ale ugiąć się pod nim potrzeba, bo w „Rozbitkach" jest prawda życiowa, w „Ciężkich czasach" zyskujemy pełn humoru komedję, ale bez podstaw realnych w obecnej chwili. U nas już takich nie ma, albo ich bardzo mało. Jeżeli są w Galicji, to tem gorzej dla nich i dla Galicji.

Komedja Bałuckiego gra się łatwo; charaktery wyraziste, pisane dla aktorów wybornie; to też i w trupie łódzkiej, posiadającej kilku istotnie uzdolnionych artystów, wyszła prawie bez zarzutu. Pan Rygier, artysta sceny krakowskiej, z uczuciem i godnością prawił morały i jędrne aforyzmy, włożone mu w usta przez autora. Zdaje mi się, że i dla warszawskiej sceny p. Rygier do ról ojców dramatycznych i lirycznych byłby pożądanym nabytkiem. Pan Winkler ma dużo siły komicznej, którą dobrze wyzyskuje w roli pesymisty Kwaskiewicza, a i p. Feldman, gdyby tylko czasami błędnie ostatniej syllaby nie akcentował, ma również zacięcie na dobrego komika. Panu Danielewskiemu udał się bardzo pretensjonalny Giętkowski, a p. Chmieliński jest sumiennym i pracowitym artystą, którego mam nadzieję kiedyś również zobaczyć na szerszem polu. Wogóle wszyscy grali starannie i składnie, tworząc ardzo dobrą całość, co zresztą łatwo zrozumieć: odczuli powodzenie. Belle vue w „Ciężkich czasach" prawiebym zaręczył, że trafiło na złotodajną żyłę. Tym razem oryginalna sztuka nie zawiodła i opłaci się dyrekcji łódzkiej, choć podobno drogo kosztuje. Tem lepiej. W dzisiejszych ciężkich czasach trzeba oszczędzać, ale trzeba i umieć posiać, żeby zbierać potem. Tu plon będzie.

Kazimierz Zalewski.

„Pałac i rudera".

Panowie J. Popławski i S. Staszewski przerobili powieść Prusa „Pałac i rudera" na scenę.

Przeróbka udała się; wszystko, co z powieści wydobyć się dało, ze zbytniem nawet uszanowaniem dla niej, pp. Popławski i Staszewski wydobyli.

Scena o tyle o ile zarobiła na tem. Z pomiędzy wielu melodramatów, grywanych tu i tam, ten jeszcze na pierszeństwo zarobił sobie.

Wobec powieści Prusa, którą znają wszyscy, wobec dwóch premjer jednoczesnych, które się w piśmie naszem umieścić potrzebują, o treści sztuki rozpisywać się nam niepodobna.

Parę ogólnych uwag, to wszystko, co czytelnikom dać możemy. Tedy proponujemy autorom skrócenie aktu pierwszego, a przedewszystkiem wyrzucenie w akcie ostatnim przepierzenia, wraz ze szczegółami, które realizmem przechodzą granice wytrzymałości nerwów przeciętnego widza.

Scena ma swoje prawa, a z temi liczyć się zawsze potrzeba.

Jako rzekliśmy, autorowie z treści jednej ze słabszych powieści Prusa wydobyli wszystko, co wydobyć się z niej dało, nawet brak akcji w sztuce na karb zbytniego uszanowania dla oryginału policzyć musimy.

Zadanie nie było łatwe, a przecież rozwiązano go. W pracy tej poza przestawieniem pewnych scen i epizodów zachowano oryginał do tego stopnia, że jest ustępami wprost czytaną na głosy powieścią.

Ale bo też i powieść przy uszanowaniu firmy, która ją wydała, nie przedstawiała materjału na scenę. Przedewszystkiem zabrakło scenie akcji, zostały się tylko figury, to jest ludzie rzeczywiści z krwi i kości, że się tak wyrazimy „prusowscy", a i tym jednak mamy coś do zarzucenia, a to w osobie pana Wawrzyńca, vel Gwoździckiego, który ani lichwiarzem nie jest, ani człowiekiem mściwym, ale pozytywką, która od czasu do czasu cytuje niewiadomo zkąd zdania Tomasza à Kempis.

Chybił autor, chybili i przerabiacze.

W powieści i na scenie pyszną jest i była figura Hoffa; autorowi „Lalki" figury takiej przecież winszować nie potrzebujemy, ale p. Siedleckiemu, tak jak ją na scenie postawił, winszujemy szczerze. Dobra gra i lepsza jeszcze charakteryzacja zrobiły wszystko, co z tej roli zrobić można było. Żałujemy, że Wawrzyniec pozbył się szablonowych wprawdzie, ale wyraźnie zaznaczonych w powieści ciemnych okularów, drobiazg to, a jednak z drobiazgami czasem liczyć się potrzeba.

P. Janowski (Gołębiowski) roli swojej należycie nie wyzyskał, zginął skutkiem tego pierwiastek humorystyczny w sztuce, na którym sztuka nic nie byłaby straciła.

Klemens Piołunowicz (p. Królikowski) grał bez zarzutu, ale po co autorowie kazali mu się tak męczyć i gimnastykować.

Wandzię, skutkiem chwilowej niedyspozycji, w miejsce pani Bolesławskiej zastąpiła panna Morska. Po za tem odznaczył się p. Czerniak i panna Pankiewiczówna (Konstancja, córka Hoffa), której przyznajemy talent, przytłumiony już jednak manierą. Ostatnie chwile sztuki, przez autorów jej po za granice powieści przeciągnięte, uratowali dobrą grą pp. Popławski i Siedlecki

Wacław Karczewski.

wiedzią do ostatniej chwili; w końcu zaś układy się rozbiły.

Odezwa p. Lysena sprawiła, iż wpływy sfer miarodajnych musiały stanąć bądźcobądź po stronie akcjonarjuszów krajowych. Nie wątpimy zaś, że rozsądniejsi akcjonarjusze zagraniczni potrafią działalność p. Lysena stosownie ocenić. Dziś już dochodzą nas wieści o rozterkach w obozie belgijsko-francuskim i powolnej utracie wpływu ze strony p. Lysena...

Współdziałanie jednak sfer miarodajnych mogło być pomocnem tylko do pewnego stopnia.

Na pierwszym planie dla naszych akcjonarjuszów stać musiało przedewszystkiem uzyskanie straconej większości; ku temu też całą akcję zwrócić należało. Ażeby celu tego dopiąć, wypadało działać na zwłokę.

Istotnie, o ile wniosek p. Blocha, na zgromadzeniu postawiony, co do 9 rs. dywidendy, był niespodzianką dla akcjonarjuszów zagranicznych, o tyle znowu większego doznali oni rozczarowania, gdy projekt rady zarządzającej wyznaczenia 13 rs. dywidendy nie uzyskał większości $^3/_4$ głosów.

A właściwie potrzeba zwołania zgromadzenia nadzwyczajnego dawała możność i prowadzenia dalszych kroków i umożliwiała skutkiem obniżenia się kursu akcyj, pomnożenia ich liczby bez strat wielkich, w ręku akcjonarjuszów krajowych.

Taki też był plan dalszy.

III. Zabiegi w międzyaktach.

Gdy p. Leopold Kronenberg zwracał główną uwagę na trudne zadanie powiększenia ilości akcyj, p. Jan Bloch wyjechał do Petersburga dla przedstawienia łatwo zrozumiałego z głosów prasy położenia i dla odwrócenia wykupu.

O ile ze skutków sądzić można, wspólne te zabiegi nie przeszły bez pożądanych rezultatów.

Dalsze też następstwa tego działania są już czytelnikom *Kurjera* znane.

Niedawno nadeszło polecenie, iżby wszelkie uchwały rady i zebrań ogólnych komunikowane były przedwstępnie inspektorowi rządowemu i w razie jego protestu nie będą wprowadzane w wykonanie przed otrzymaniem decyzji ministerjum. Obawy więc samowoli tymczasowo zostały usunięte.

Z drugiej strony, zamiast grożącego konsumentom naszym podwyższenia taryf, w celu podniesienia, stosownie do uchwały zapadłej w Brukselli na ogólnem zgromadzeniu akcjonarjuszów, dochodu drogi co najmniej o 400,000 rs., rada otrzymała od ministerjum rozkaz wprowadzenia obniżeń za przewóz węgla kamiennego, rudy żelaznej, nawozów sztucznych, zużli, kamienia zwyczajnego, cegły, kartofli, buraków i t. p.

P. Lysen nie od dziś starał się gmatwać stan rzeczy i sprawę w innem przedstawiać świetle.

W jednym z numerów po zebraniu majowem, *Cote libre* karciła ajencję Havasa, iż pozwoliła sobie na zbytek, rozgłaszając telegram o prawie inspektora rządowego kwestjonowania postanowień rady. A któż to prawo wywelał? Przez lat 30-ci nie uważano za stosowne prawa tego stosować...

O innym znowu telegramie Havasa—co do obniżki taryf—w nrze z d. 13-go b. m. *Cote libre* pisała, że to manewr na zniżkę kursu akcyj, twierdząc, iż „taryfa kolei wiedeńskiej od wielu lat stoi na poziomie, niemożliwym do obniżenia".

Wreszcie, w świeżo cytowanym przez *Kurjer* nrze taż *Cote libre* szacowała następstwa obniżki taryfowej *maximum* na 20,000 rs.

Tak to p. Lysen tłumaczy fakta pierwszorzędnego znaczenia!...

Stan rzeczy tymczasem przedstawia się zgoła inaczej. Ani kolej dąbrowska, ani droga nadwiślańska nie poniosą uszczerbku na zniżeniu taryf miejscowych. Nadto, koleje dąbrowska i nadwiślańska obowiązane są wozić węgiel po $^1/_{85}$ kop. od puda i wiorsty, kolej warsz.-wied. zaś wozi węgiel za cenę od $^1/_{24}$—$^1/_{55}$ kop.

Obniżenie taryf leży w interesie konsumentów krajowych.

Gdyby rząd zażądał stosowania na kolei wiedeńskiej taryf obowiązkowych dla dróg dąbrowskiej i nadwiślańskiej, dochód kolei warsz.-wied. na tym jednym artykule umniejszyłby się na korzyść konsumentów przeszło o miljon rubli, czyli że akcje nie miałyby prawie żadnego dochodu.

Z działalności więc w kierunku zniżenia taryf korzyść odniosą spożywcy, stratę poniosą akcjonarjusze. Jak obecnie, akcjonarjuszów tych przeważna liczba... za granicą.

Akcjonarjusz.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż w ministerjum oświecenia opracowuje się projekt obowiązkowego wprowadzenia do planu przedmiotów w gimnazjach klasycznych nauk przyrodniczych, a mianowicie: w klasach 3-ej, 4-ej i 5-ej po jednej godzinie w tygodniu dla zoologji, botaniki i mineralogji, a w 6-ej i 7-ej również po jednej godzinie w tygodniu nauki chemji i geologji.

= Na wolnych słuchaczy w Cesarskiej Akademji sztuk przyjmowani będą w r. 1889—90 tylko uczniowie średnich szkół rysunkowych, znajdujących się: w Petersburgu, Moskwie, Warszawie, Kijowie, Odesie i Wilnie. Przyjmowanie uczennic zostaje wstrzymane do czasu otwarcia wakansów w liczbie, ustanowionej dla kobiet przez radę akademicką.

= Ministerjum oświaty wyasygnowało rs. 250,000 na utworzenie kliniki w uniwersytecie charkowskim.

= Służba policyjna otrzymała polecenie dopilnować, aby przy drzwiach każdej izby felczerskiej znajdował się dzwonek, a w porze nocnej przy rączce dzwonka winna się palić latarka ze szkłem zielonego koloru.

= Przy ostatniej rewizji placów targowych znaleziono rozmaite wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym, za co spisano 7 protokółów, pociągających do odpowiedzialności sądowej, a w 22-ch wypadkach właściciele targów zobowiązali się dobrowolnie zauważone nieporządki usunąć.

= Donosiliśmy przed miesiącem o fatalnych warunkach sanitarnych, w jakich się znajdują mieszkańcy miejscowości, położonych za rogatkami belwederskiemi, z powodu rowów i sadzawek poniżej „Promenady" ze stojącą wodą, zawierającą istne gniazdo bakteryj. Gubernator warszawski zwróciwszy na to uwagę, delegował urzędnika do szczególnych poruczeń, pułkownika Szawrowa, który po zbadaniu istotnego stanu rzeczy polecił natychmiastowe wyszlamowanie rowów i sadzawek. Czynność ta została już w znacznej części dopełnioną, a na przyszłość mają być urządzone odpowiednie ścieki, co niewątpliwie poprawi stosunki sanitarne.

= W dalszym ciągu wydane zostały obecnie następujące pozwolenia na wzniesienie nowych budowli w Warszawie: Józefowi Turowskiemu murowanych budynków gospodarczych na posesji nr. 1262 przy ulicy Nowy-Świat; Józefowi Rydzewskiemu stajni na posesji nr. 5487 przy ulicy Kaliksta; Antoniemu Szajewskiemu fabryki koronek z kotłem parowym na posesji nr. 1701J przy ulicy Pięknej; Salomonowi Folmanowi sześciu murowanych oficyn trzypiętrowych na posesji nr. 1774 przy ulicy Świętojerskiej; Emilji Kozerskiej murowanego budynku gospodarczego na posesji nr. 917 przy ulicy Chłodnej; Dorożyńskiej trzypiętrowej kamienicy frontowej i gruntowne przeróbki w dwupiętrowych oficynach murowanych na posesji nr. 1403A przy ulicy Marszałkowskiej.

= Przedsiębiorca zamierzający urządzić przy wszystkich rogatkach miejskich stacje dorożek ponumerowanych z oznaczoną taksą do różnych miejscowości, zamiaru tego zaniechał, ponieważ na podanie jego, aby nikomu więcej nie wolno było przy rogatkach wynajmować furmanek, nastąpiła odmowna odpowiedź.

= Z d. 13-ym lipca upływa termin udzielony właścicielom szlachtuzów podmiejskich dla przyprowadzenia pomienionych rzeźni do należytego porządku tak pod względem wewnętrznych urządzeń, jak i zaprowadzenia ścieków. Komisja sanitarna po upływie wskazanego terminu zajmie się ponowną rewizją szlachtuzów, a w razie wykrycia jakichś braków wymagane ulepszenia będą bezzwłocznie uskuteczniane na koszt właściciela.

= Majstrowie i przedsiębiorcy, prowadzący roboty przy odnawianiu domów, otrzymali polecenie bacznego pilnowania, ażeby druty telegraficzne przy robotach nie były uszkadzane, a to pod osobistą ich odpowiedzialnością.

= Roboty kanalizacyjne prowadzone są obecnie na następujących ulicach: w alei Jerozolimskiej po obu stronach łączą kanały z głównym kanałem B na ul. Marszałkowskiej, na ul. Brackiej od alei Jerozolimskiej ku Chmielnej, na ul. Przeskok (przez ogród szpitala Dzieciątka Jezus); ul. Wareckiej, na Marszałkowskiej od Wspólnej po za Piękną, w północnej zaś części miasta na ul. Smutnej, na ul. Dzikiej, aż do ul. Pawiej, na ul. Przejazd, na ul. Koziej, Czystej i Granicznej. Oprócz tego wpusty uliczne na Podwalu, Zakroczymskiej, Nowowiniarskiej, Daniłowiczowskiej i Nowym Świecie. Razem wykonano w przeciągu tygodnia 1,800 stóp bieżących, w dniu zaś 4-ym lipca rozpocznie się dawno oczekiwana budowa wpustów ulicznych na ul. Przedokopowej, po ukończeniu których będzie można znaczną część cuchnącego rowu na tej ulicy zasypać, o co niejednokrotnie upraszali mieszkańcy tamtejsi w pismach publicznych.

= W tutejszym kantorze banku państwa spalono wczoraj wycofanych z obiegu papierów procentowych Królestwa Polskiego na sumę 1,615,276 rs.

= Szkoła handlowa w Warszawie od przyszłego roku szkolnego ma uledz reformie. Kurs nauk będzie 4-letni, zamiast 3-letniego. Utworzone zostaną dwie klasy przygotowawcze.

= Fabryka mydła i świec stearynowych przy ul. Czerniakowskiej po ś. p. Saengerze sprzedaną zostanie w drodze działów przez licytację publiczną.

= Były prezes izby sądowej, a obecnie prokurator 1-go departamentu rządzącego senatu r. t. Butowski, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Inspektor kolei w Królestwie Polskiem, rz. r. st. Łaskin, w dniu wczorajszym powrócił z Petersburga do Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Letnim komedje: „Mąż i żona", „Stary jegomość" (z udziałem Żółkowskiego) i „Ciężka próba", a w teatrze Nowym operetka Offenbacha „Księżniczka Trebizondy".

* Komedja Dumanoira „Oj kobiety, kobiety" ukaże się w przyszłą środę po raz pierwszy na deskach teatru Letniego.

* Powstał projekt wystawienia w sezonie bieżącym komedji Sardou „Stryj Sam".

* Po powrocie z urlopu p. Tatarkiewicza wznowioną zostanie w teatrze Letnim komedja Korzeniowskiego „Mąż i konkurent".

Obsadę tworzyć będą panie: Barszczewska (Jadwiga), Marczelówna (hrabina) i p. Tatarkiewicz (Cieszyński).

* P. Münchheimer figuruje na liście korzystających z urlopu.

* Dnia 23-go b. m. w sali teatru letniego w Mińsku gubernjalnym odbył się koncert znanego basisty, Władysława Millera, przy współudziale śpiewaczki, pani Marji d'Orio.

P. Miller pomiędzy innemi odśpiewał arję z „Simona Boccanery" Verdiego, i arję z „Fletu" Mozarta, skarbiąc sobie liczne oklaski.

Miejscowi melomani wymogli na śpiewaku, iż w drodze powrotnej do Warszawy raz jeszcze tam wystąpi.

= Z teatrzyków.

Ruchliwa reżyserja teatrzyku Belle-Vue, zapewniła sobie repertuar wystarczający do końca sezonu.

Po „Ciężkich czasach" Bałuckiego, które zapewne dłużej utrzymają się na programie, będą grane kolejno: „Camargo" operetka Lecocq'a, „Klub starych kawalerów" Bałuckiego, „Antek" Świderskiego i operetka „Śmieciuszek".

Na scenie Wodewilu dziś dają poraz drugi „Pałac i ruderę"; w Eldorado „Puhar srebrny", zaś w Alhambra „Nadwornego błazna".

Bawiący od kilku dni w Warszawie p. Texel, dopełnia personel swego towarzystwa, z którem udaje się do Odessy.

= Na cele dobroczynne.

Pojutrze, t. j. w sobotę, na Czystem daną będzie zabawa na korzyść Towarzystwa nad ubogiemi matkami.

W program zabawy wchodzą wyścigi na łodziach, urządzone przez amatorów, i widowisko złożone z „Ciotki na wydaniu" Bliżińskiego i „Teodolindy".

O iluminacji ogrodu i oświetleniu go ogniami bengalskiemi oraz o orkiestrze mającej uprzyjemniać pobyt na Czystem, wspominać zbyteczna.

W letnim zaś cyrku przygotowuje się przedstawienie na dochód pogorzelców Kałuszyna.

Kroki, celem uzyskania na to pozwolenia, zostały już poczynione.

= Kościół praski.

Roboty budowlane przy nowym kościele praskim szybko postępują i mury świątyni zostały dość wysoko doprowadzone.

Według zapewnień przedsiębiorcy robót mularskich, p. Czosnowskiego, kościół praski przed zimą będzie już pod dachem.

= Zaćmienie słońca.

Na jutro zapowiedziane jest przez astronomów **drugie w tym roku zaćmienie słońca obrączkowe.**

Będzie ono widzialnem tylko w Arabji, Indjach i na wyspach oceanu Spokojnego.

= Jeszcze jeden.

W tych dniach otwarty zostanie w Warszawie jeszcze jeden lombard prywatny.

Właściciel zapewnia, iż będzie pobierał procent umiarkowany.

Byłoby pożądanem bliższe określenie normy procentu.

= Do Paryża.

Dziś rano pociągiem bydgoskim wyjechało do Paryża na wystawę 38 osób, stanowiących jedno towarzystwo.

Są to mieszkańcy Siedlec i Lublina, uważający, że wspólna podróż taniej dla każdego wypadnie.

Jeden z uczestników wycieczki, a zarazem jej inicjator, p. R., jest gospodarzem i kasjerem całego towarzystwa, które w Paryżu zajmie wspólne apartamenta.

Udział w wycieczce biorą i damy, w liczbie ośmiu.

Powrót ma nastąpić w końcu lipca.

= Podaż lokalów.

Jakkolwiek ostateczny termin zmiany mieszkań wkrótce już upływa, mnóstwo lokali dotąd jest niewynajętych.

Na Lesznie, Elektoralnej, oraz w całej dzielnicy wolskiej nie ma prawie domu, na którymby nie widniały karty z wymienionym na nich szeregiem mieszkań do wynajęcia.

= Polne kwiaty.

Jeden z tutejszych ogrodników otwiera handel bukietami, butonierkami i t. p., wyłącznie złożonemi z polnych kwiatów.

Inicjator opiera swój pomysł na powodzeniu, jakiem się cieszą kwiaty polne w miastach zagranicznych.

Dostawczyniami ogrodnika będą wieśniaczki.

= Żegluga.

Wczoraj, pomimo ciężkiej przeprawy pod Czerwińskiem, statki przybyły z Płocka i Włocławka, chociaż nieco opóźnione.

Dzisiaj wszystkie odchodzące parostatki były przepełnione podróżnymi.

Towary wysyłane są osobnemi gabarami, gdyż parostatki ich nie zabierają.

Ruch spławny ożywiony.

Tratew płynie mało.

Stan wody 1 stopa cali 3.

= Nowy Herostrat.

Okazywano nam egzemplarz oryginalnej w swoim rodzaju fotografji.

Jest to podobizna jednego ze starszych zgromadzeń rzemieślniczych, na odwrotnej zaś stronie litografowany napis: „Na pamiątkę poświęcenia chorągwi majstrowskiej i czeladniczej w dniu 19-ym czerwca 1889 go r."

Egzemplarzy takich pan starszy rozdał blisko tysiąc sztuk pomiędzy członków zgromadzenia; koszt fotografij wynosi przeszło 200 rs., tj. taką sumę, jaką zgromadzenie winno za chorągwie.

Lepiejby starszy zrobił, gdyby, zamiast uwiecznienia swej podobizny, pieniądze, wydane na ten cel, obrócił na zapłacenie chorągwi lub rozdał pomiędzy biednych członków cechu.

= Sędziwi melomani.

W dniu wczorajszym do kasy zamówień biletów teatralnych zgłosiło się trzech siwowłosych staruszków.

Zażądali oni krzeseł na najbliższe przedstawienie „Niemej z Portici".

Sędziwi melomani objaśnili kasjera, iż będąc na pierwszem przedstawieniu tej opery przed pięćdziesięciu ośmiu laty, pragną „porównać" grę dzisiejszej generacji artystów z dawnemi.

= Spalona wieś.

Od naocznego świadka otrzymujemy wiadomość o strasznym pożarze, jaki zniszczył jedną z większych i ludniejszych wsi, Chojne, w powiecie sieradzkim.

Pożar wynikł z soboty na niedzielę, 23-go b. m., w jednej z chałup włościańskich, prawdopodobnie z nieostrożnego zapuszczenia ognia.

Iskry i głownie, niesione wiatrem, przerzuciły się na sąsiednie zabudowania i po chwili wszystkie osady kolonistów zapalały się jedna po drugiej.

Mieszkańcy potracili głowy i nikt się nie zajął przerwaniem pożogi.

W niespełna cztery godziny cała wieś doszczętnie poszła z dymem.

Literalnie wszystkie domy w liczbie 100, oraz zabudowania gospodarskie zostały spalone.

Folwark, będący własnością pani Lipskiej, z domu baronówny Dangel, ponieważ stoi w przeciwnym kierunku i od wsi był oddzielony, szczęśliwie ocalał.

Paręset rodzin włościańskich pozostało więc bez dachu i chleba.

Z pierwszą pomocą nieszczęśliwym pogorzelcom pośpieszyła właścicielka folwarku, oraz sąsiedni posiadacze majątków.

Pomoc ta jednak nie jest wystarczającą dla tylu nieszczęśliwych, którzy utracili swe mienie, gdyż, oprócz sprzętów domowych i gospodarskich, spaliło się mnóstwo bydła, koni, owiec i nierogacizny.

= Kradzieże.

W składzie węgli pod nrem 18-ym przy ul. Okopowej przytrzymano Marcina Stankiewicza, który skradł z szuflady stołu kantorowego kilkanaście rubli i zamierzał uciekać.—Pod nrem 45-ym przy ul. Młynarskiej, z mieszkania Waksa skradziono garderobę i bieliznę. — Z wozu frachtowego Haskla Bindera skradziono pakę z towarem kolonjalnym wartości paruset rubli. — Z piwnicy Szprycy Blaufeldowej pod nrem 64-ym na Nowym Świecie skradziono kilka pudów masła i sera wartości przeszło 100 rs.

= Tajemnicze zniknięcie.

Z domu pod nrem 20-ym przy ul. Grzybowskiej wyszła na miasto przed kilku dniami Estera-Małka Leska.

Zaniepokojona, rodzina pomimo usilnych poszukiwań, na ślad zaginionej dotychczas nie natrafiła.

= Przejechanie.

Wczorajszego wieczoru w Alejach Ujazdowskich ekwipaż z remizy pod nrem 38-ym przy ul. Długiej przejechał piastunkę i 4-letniego synka kapitana Lubomirowa.

Piastunkę z bolesnemi obrażeniami odwieziono do pobliskiego szpitala ujazdowskiego.

Chłopczyk ma skaleczone wargi.

W powozie siedział cudzoziemiec, który się przedstawił jako Ducort, dziennikarz francuski.

= Przy pracy.

Dziś rano w fabryce białej blachy Władysława Janasza, pod nrem 36-ym przy ulicy Przemysłowej, koło maszyny wyrwało palce robotnicy Petriukowej.

Omdloną z bólu odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Z dziecinnej fuzyjki.

W dniu wczorajszym w garbarni pod nrem 43-im przy ul. Smoczej zdarzył się smutny wypadek.

Stróż miejscowy, Andrzej Gajas, znalazł przypadkowo dziecinną fuzyjkę, którą, przyłożywszy do piersi, niby to żartując, wystrzelił.

Okazało się, że owa strzelająca zabawka była nabita śrótem i prochem.

Nabój spowodował z prawej strony piersi ranę głęboką i niebezpieczną.

Gajasa w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala ewangelickiego.

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonym we wczorajszym *Kurjerze* artykule p. t. „Dwa procesa", nazwisko właściciela posesji № 73 na Krak.-Przedm. mylnie wydrukowano, powinno być: August Kopystyński.

NEKROLOGJA.

Ś. P.

WACŁAW ANTONI

SOMMER,

syn Jana i Augusty z Bormanów Sommer,

OBYWATELA M. WARSZAWY,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 24, zmarł dnia 26-go czerwca 1889 r. W nieutulonym smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 28-ym czerwca, tj. w piątek, o godzinie **6-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangielicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—817

† W dniu jutrzejszym, t. j. dnia 28-go czerwca, jako w 7-mą rocznicę zgonu ś. p.

Walerji z Madalińskich Kłodnickiej,

w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godz. **11-ej** rano, odprawioną będzie żałobna wotywa, na które to nabożeństwo mąż wraz z synem zaprasza krewnych i przyjaciół. 2167

† W sobotę, to jest dnia 29-go czerwca, jako w dniu imienin, oraz trzynastą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Kulikowskiego** i dziesiątą rocznicę śmierci ś. p. Apolonji z Czajkowskich **Kulikowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój ich dusz w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostało dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —819—

† Dnia 28-go czerwca, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego i Urszuli **Leszczyńskich**, byłych obywatelstwa ziemskich, odprawiać się będzie, w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej i pół** zrana, za spokój ich dusz: na które pozostały syn, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2174—

† Jutro, to jest w piątek dnia 28-go czerwca, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Emilji z Grabskich **Wiśniewskiej**, w kościele Matki Boskiej Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —2185

NADESŁANE.

Warszawska Jen. Ajentura ***St. Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia i na życie*** zawiadamia niniejszem, że mianowała pana ***Wacława Maryewskiego*** **Inspektorem swego Towarzystwa.**

Zawiadamiam niniejszem, że po ustąpieniu pana Swena Carlsona ze stanowiska reprezentanta towarzystwa eksploatacji nafty braci Nobel w Królestwie Polskiem oraz w gubernjach kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej i mińskiej, reprezentację powyższą z dniem 1 kwietnia r. b. na zasadzie postanowienia rady zarządzającej towarzystwa objąłem i do mnie też z wszelkiemi interesami towarzystwa dotyczącemi, zwracać się należy.

Biuro Reprezentacji Długa 47,
Ryszard Ordyniec.

Z Petersburga.

Głównym przedmiotem zajęcia prasy, jak wszędzie zresztą, jest w tej chwili mowa Franciszka-Józefa do delegacyj wspólnych.

„Mowa ta—pisze *Now. wr.*—nie przedstawiałaby powodów do zaniepokojenia, gdyby nie ustęp, który wygląda, jakby specjalnie miał na celu wywołanie nieprzyjemnego wrażenia w Petersburgu. Bo rzeczywiście nie było żadnej potrzeby zamieszczać w podobnym dokumencie pochwały „spokoju" i „porządku", panującego jakoby w Bułgarji i cieszyć się „stałym rozwojem tego kraju, pomimo trudnego położenia, w jakiem się znajduje". W Wiedniu bardzo dobrze wiedzą, na czem zasadza się bułgarski spokój i porządek, oraz mniemany rozkwit kraju. Podobnie śmiałym wypaczeniom prawdy wogóle nie należałoby dawać miejsca w mowie tronowej, której treść ogólna dąży jakoby do uśmierzenia obaw, przejmujących opinję publiczną. W delegacjach, zwłaszcza węgierskiej, niewątpliwie znajdą się rusofoby, którzy tak śmiałej apologji samozwańśtwa bułgarskiego uchwycą się skwapliwie, aby nagadać mnóstwo całkiem niepotrzebnych rzeczy pod adresem Rosji."

Następnie dziennik wywodzi, że do osiągnięcia właściwego celu mowy, t. j. uzyskania kredytów wojskowych, ustęp ten wcale nie był potrzebny, a przeto tembardziej jest nagannym i dalej powiada:

„Wszystko, co powiedziano w mowie tronowej o Serbji, prawie że nie daje powodu do odparcia. Można było, co prawda, nie wspominać o jakichś „poważnych niebezpieczeństwch", które w rzeczywistości bynajmniej nie zagrażają krajowi przez odzyskanie samodzielności narodowej, uwzględniwszy atoli, że mówca przemawiał do słuchaczy, silnie wzburzonych tem, co zaszło w Belgradzie, gdzie austrofilska partja postępowców popadła w taką bezsilność, że sama wyrzeka się udziału w zbliżających się wyborach."

Uwagi swoje *Now. wr.* kończy temi słowy:

„Że w kołach politycznych monarchji habsburskiej przeważa obecnie chęć niewywoływania w Rosji niezadowolenia i obaw, wydaje nam się niewątpliwem; tem więcej przeto dziko uderzającą jest niewłaściwa w mowie tronowej pochwała porządku i spokoju, jakoby przywróconych w Bułgarji z jej dzisiejszym rządem samozwańczym, którego—jak to wszyscy wiedzą doskonale—Rosja nigdy nie uzna za legalny rząd kraju, powołanego do życia przez trjumf jej oręża w r. 1877—78-ym."

Nowosti widzą w otwarciu delegacyj austrjackich i mowie tronowej zręcznie inscenizowaną komedję, z rolami ściśle rozdzielonemi, a w dalszym ciągu mówią:

„Teraźniejsza sesja delegacyj widocznie ma objaśnić Europę, że rząd austro-węgierski nie może być obojętnym wobec wypadków, zachodzących w Czarnogórzu, Serbji i Rumunji. Jakoż zanotowano to w mowie tronowej, która pochwala Bulgarję za przywrócony w niej porządek i niejako karci Serbję chyba za panujący tam „nieporządek". Przedstawiciele narodowi, zwłaszcza madziarzy, z wielkiem współczuciem przyjęli odnośne ustępy mowy; lecz jednocześnie Austrja uważa za potrzebne stwierdzić pokojowy charakter swej polityki. Uczyniono to więc w mowie tronowej, a prezes delegacji austrjackiej, ks. Windischgrätz, wyraził nawet nadzieję rychłego zniknięcia wszelkich niebezpieczeństw, zagrażających pokojowi Europy. W ten sposób otrzymuje się wrażenie, że Austrja o wojnie nie myśli, że ukochała pokój, że jednakowoż nie może pozystać nieczułą na niepomyślne dla niej zajścia na półwyspie Bałkańskim.

Najbliższym celem tej polityki jest usprawiedliwienie żywiołów austrofilskich na Bałkanach i nastraszenie stronników rzeczywistej niezawisłości ludów bałkańskich. Abdykacja Milana Obrenowicza, utwierdzenie w Rumunji gabinetu narodowego, stwierdzenie stałości węzłów, łączących Rosję z Czarnogórzem, wszystko to musiało zdemoralizować przyjaciół Austrji na półwyspie Bałkańskim i wytłumaczone zostało przez prasę europejską, jako bezkrwawe zwycięstwo Rosji. Dlatego z austrjackiego punktu widzenia koniecznem było wlać w przyjaciół nową wiarę w silne postanowienie Austro-Węgier energicznego bronienia interesów swoich w Bałkanach. W tym celu mowa tronowa pochwala bułgarskiego uzurpatora, nieznanego oficjalnie nawet przez Austrję, i wyraża naganę dla rejencji serbskiej, z którą Austrja utrzymuje stosunek całkiem przyjazny. Dwulicowość polityki austrjackiej znalazła tu nowe potwierdzenie."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 27-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— W dniu wczorajszym wyjechali na urlop za granicę: minister dóbr państwa, Ostrowski, i naczelnik głównego zarządu do spraw prasowych, Feoktistow.

Petersburg 27-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Do gazety *Now. wr.* donoszą o nieszczęściu, jakie się zdarzyło na drodze morskiej około Tranzundu. Dwunastu ludzi z komendy statku „Słowianka" płynęło na małej szalupie do swojego statku. Na szalupę wpadła łódź torpedowa i przecięła ją na połowę, przyczem trzech majtków utonęło.

Wiedeń 27-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Zaburzenia robotnicze w Kladnie ponawiają się. Za grabież aresztowano kilka osób.

Wiedeń 27-go czerwca. (*Tel. Ajenc. półn.*) — Obchodu serbskiego bitwy na Kossowem polu zabroniono bezwarunkowo w południowych Węgrzech, Chorwacji, Dalmacji, Bośnji i Hercegowinie.

Wiedeń 27 go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Urząd spraw zagranicznych nie otrzymał dotąd potwierdzenia pogłosek o zamieszkach w sandżaku nowobazarskim (gdzie, według informacyj prywatnych, czterech begów wypędziło prefekta i utworzyło bandy powstańcze, przeciw którym wyruszyły dwa bataljony tureckie; *przyp. red.*).

Wiedeń 27-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Uderzył tu wszystkich lansowany przez *Hamburger Nachrichten* projekt podziału Szwajcarji, przyczem Francja i Włochy otrzymałyby kompensaty za ubytki.

Berlin 27-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* przypomina, że kongresy „Internacjonału", odbywały się przeważnie w Szwajcarji i popierane były przez władze tamtejsze. W ten sposób rząd szwajcarski przyczynił się do wzrostu propagandy socjalno-rewolucyjnej w Niemczech.

Rzym 27-go czerwca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Wobec mnożących się pogłosek o wyjeździe z Rzymu Ojca św. z powodu ciągłych przykrości, doznawanych od rządu włoskiego, jeden z dostojników kościoła, zapytany o zdanie, oświadczył, że Ojciec św. opuściłby stolicę Piotrową tylko w razie wojny Włoch; wówczas bowiem przerwałaby się komunikacja głowy kościoła z biskupami państw, będących w wojnie z Włochami. W takim razie Ojciec św. udałby się prawdopobnie na terytorjum Hiszpanji, która ofiarowałaby mu pobyt na jednej z wysp swoich.

Londyn 27-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Biuro Reutera donosi z Kairu: Rządowi egipskiemu zakomunikowano, iż Francja nie zgadza się na konwersję egipskiego długu publicznego, ponieważ od Anglji nie można się spodziewać należytych rękojmi co do ewakuacji Egiptu. Konwersję przeto uważać należy za spełzłą na niczem.

Belgrad 27-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Powodem powstania ludności muzułmańskiej w sandżaku nowo-bazarskim były pogłoski, jakoby sultan zamierzał sandżak ten podarować Serbji. Podejrzywają, że pogłoski te inspirowane były przez Austrję.

Berlin 27-go czerwca, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce 208 40 (wczoraj 208.50)
Ruble na dostawę 208 50 (wczoraj 208.25)

Z SĄDÓW.

Krok dalej.

W tych dniach w sądzie pokoju III-go rewiru rozpatrywaną była ciekawa sprawa.

Pani L., żona jednego z tutejszych „dobroczyńców ludzkości", wyjechała w czerwcu roku zeszłego wraz z córką do Karlsbadu na kurację. W kilka dni po przybyciu na miejsce, pani L. nie zaopatrzona w odpowiednie fundusze zmuszona była korzystać z kredytu w hotelu, sklepach i restauracjach. Przed samym wyjazdem z Karlsbadu pani L. dla zaspokojenia wszystkich wierzycieli, zaciągnęła u kupca miejscowego Lenka pożyczkę 332 guldenów, którą to sumę zobowiązała się w dwa miesiące po powrocie do Warszawy uiścić.

Po upływie tego terminu Lenk piśmiennie upomniał się o zwrot należności, skoro jednak po ośmiu miesiącach nietylko sumy należnej, ale nawet odpowiedzi na kilkakrotne odwoływania się nie otrzymał, wówczas za pośrednictwem adwokata przysięgłego p. Peretza, wystąpił przed sąd z żądaniem zasądzenia mu całej sumy wraz z procentami i kosztami.

W imieniu dłużniczki stanął pomoc. adw. przys. Goldsztein, a powołując się na art. 184 k. c. z 1825 r., prosił o uznanie zobowiazania zaciągniętego przez panią L. bez upoważnienia męża za nieważne.

W odpowiedzi obrońca strony przeciwnej dowiódł, iż na zasadzie art. 188 k. c. z 1825 r. zobowiązanie pani L., aczkolwiek bez asystencji i przyzwolenia męża uczynione, powinno być przez sąd uznane za ważne, poczem sędzia pokoju rozpoznawszy powyższe okoliczności, do obrony adwokata Peretza przychylił się w zupełności, zasądzając od pani, a ewentualnie i od pana L. całą żądaną sumę z kosztami i procentami.

Eski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani K. Z. z ul. Wspólnej.*—Mają.

— *Panu Alojzemu Beck.*— W administracjach wielkich dóbr: Krasińskich, Zamojskich, Platerów, Tyszkiewiczów, Ogińskich i t. d.

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go czerwca.

Wczorajsza zniżka rubli w Berlinie aż do 207.50 odbiła się na kursach na samym wstępie czynności. Żądania za dewizy były dość wysokie, a pomimo to zaspakajano je z obawy przed dalszą zniżką. Dopiero z chwilą otrzymania cokolwiek pomyślniejszych szacowań, gdyż 208 i 208 w płaceniu wynoszących, oraz z chwilą pojawienia się większej ilości papieru, z regulacji zobowiązań końcomiesięcznych wypływających, żądania uległy zniżce, a tendencja osłabła. W dostawach obracano bardzo mało. Za dostawy z odbiorem waluty do końca lipca do woli nabywcy zapłacono 48.27½ i 48.25.

Krótki **Berlin** sprzedawano po 48.15, 48.10, 48.05 i 48, przeważnie po 48.05, ofiarując go po 48.20. Długi **Londyn** oddawano po 9.81 i 9.82½, krótki pozostawał bez obrotów; żądano zaś za krótki 9.80. Krótki **Paryż** chciano sprzedać po 39.25, umieszczano zaś po 39.15 i 39.10, a krótki **Wiedeń** oddanoby po 82.75.

Na rynku papierów tranzakcje małe, przy zniżkowej dążności. Likwidacyjne ofiarowywano po 88.25 i 87.90, a sprzedawano odcinki po 500 rs. po 87.80. Wschodnie pożyczki chciano oddać po 99, a 4% rentę po 84.15. Ziemskie I ser. zbywano po 98.15, a V ser. po 96.70, 96.75 i 96.80, żądając 98.30 i 97.10. Z miejskich obracano III ser. po 95.40, IV ser. po 95.30, a V ser. po 95.25, ofiarując I ser. po 98.50, II ser. po 96.25, III ser. po 95.75, IV ser. po 95.40 i po tyleż V ser. Łódzkie listy II ser. kupowano po 93, a III ser. po 92.60, 92.75 i 92.90, chciano zaś umieścić I ser. po 95.25, II po 93.50, III po 93 i IV po 92.50.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. Za krótki Berlin żądają 48.02½. *W. O.*

Losowanie.

W dniu dzisiejszym, wobec kolegjum magistratu, deputatów od władz i zaproszonych obywateli miejskich, odbyło się publiczne losowanie obligacyj kanalizacyjnych miejskich, z rezultatem następującym:

Z 1-ej serji wylosowano: na rs. **1000** jedną sztukę nr. 15; po rs. **500**: sztuk 8 na nr. 1079, 780, 983, 1473, 1092, 1030, 1476, 1299; po rs. **100**: sztuk 33 nnr. 3414, 1704, 4260, 4586, 1554, 2746, 1552, 3205, 4914, 4634, 3842, 2017, 4036, 2323, 3432, 3549, 3270, 3401, 3742, 3828, 3361, 1834, 4665, 2978, 2629, 1665, 2897, 4715, 2585, 2229, 3879, 3238, 1786, razem na sumę rs. **8300**.

Z 2-ej serji: po rs. **1000** 2 sztuki nra: 5207, 5495, po rs. **500** sztuk 6 nra: 5972, 5630, 5829, 6520 6278, 6085; po rs. **100** sztuk 35 nra: 10,047, 9039, 7294, 8054 7295, 7539, 10,012, 7192, 10,659, 8016, 9805, 7444, 9487, 8043, 9706, 9183, 8113, 7685, 8758, 7384, 7863, 6809, 8728, 10515, 8441, 6710, 6708, 9512, 8213, 9106, 8078, 10230, 9083, 7895, 9740, razem na sumę rs. **8500**

Z 3-ej serji 10 sztuk po **1000** nra: 12259, 12403, 11890, 10891, 10705, 11095, 12433, 12123, 12051, 12575. Po rs. **500** 11 sztuk nra: 13659, 14076, 13738, 14391, 14674, 14587, 14348, 14014, 13519, 14208, 13541. Po rs. **100** 15 sztuk: nra: 16473, 17592, 15889, 16176, 14732, 17633, 15752, 15194, 17970, 17944, 15078, 14927, 17815, 16798, 15261.

Szynk oraz Zakład

na restaurację, egzystujący od lat 10-iu przy kolei Nadwiślańskiej, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość u właściciela tegoż domu, ul. Pokorna № 10. 847

Nr. 4. Instytutowa Nr. 4.

TANIO

wynajmuję wszelkiego rodzaju ekwipaże z końmi i bez koni, dziennie, tygodniowo, miesięcznie, jako to: landa, faetony, amerykany, omnibusy spacerowe letnie, karetki i faetony jednokonne. Także są do sprzedania: faetonik lekki na parę i jednego konia, prelotka russka elegancka i amerykan. Wiadomość w kantorze na miejscu. 848

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Witolda Zielińskiego,

niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 19 czerwca (1 lipca) r. b. od godziny 1-ej w południe odbywać się będzie w mieszkaniu upadłego Zielińskiego przy ulicy Marszałkowskiej № 80 w mieście Warszawie, sprzedaż przez licytację publiczną mebli i urządzenia domowego.

Warszawa d. 15 (27) czerwca 1889 r.

Syndyk, **Antoni Pilecki.**

1274R Adwokat Przysięgły.

!!Dżety wyprzedaje!!

fabryka B. Jezierskiej,

Nowy-Świat № 21,

po cenie kosztu.

Pelerynki, Torsady do okryć, Garnitury i t. d.

Wyprzedaż do dnia 8 Lipca. 849

W d. 5 (17) lipca 1889 r. w Wydziale 3-m Sądu Okręgowego w Warszawie

sprzedane będą Dobra Ziemskie

Szczytno,

w powiecie sochaczewskim położone, rozległości włók 42 mające, z inwentarzem żywym i martwym. Licytacja rozpocznie się od 40,000 rs. Wiadomość u Dominika Anca, adwokata przysięgłego, w Warszawie pod № 16 przy ulicy Świętojerskiej i u komisarza sądowego Grzędzińskiego, przy ulicy Żurawiej pod № 26 zamieszkałych. 1276r

OGŁOSZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia lokale i pomieszczenia pod postój wojsk:

1) **Na przedmieściach m. Warszawy,** dla jednej sotni kozaków, licząc na 150 ludzi i stajnia na 145 koni.

2) **Na Powązkach** lub w blizkiej od nich miejscowości, dla Ruchomego parku Artyllerji Nr 2, na 76 ludzi i obok tego siedm izb obszernych i stajnia na 6 koni.

3) **Na Pradze,** stajnia na 5 koni, wozownia na 5 wozów i stancja dla 5-ciu żołnierzy.

4) **W mieście — całe domy.**

Termin wynajmu wszystkich wymienionych pomieszczeń od 1—3 lat.

Życzący wydzierżawić swoje domy lub lokale w nich na powyższe potrzeby wojskowe obowiązani przedstawić deklaracje na imię Prezesa Delegacji Kwaterniczej Pułkownika Bibikowa w Komendanturze Warszawskiej na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 11. 1270r

LICYTACJA.

Nieruchomość w Warszawie pod № 1714a, położona na rogu ulicy Róż i Alei Ujazdowskiej, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale III, w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1889 r. przez Komisarza Sądowego Gawryłowa. 851

Technik gorzelniczy,

obeznany z najnowszemi aparatami, oraz prowadzeniem składu i książek gorzelnianych, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje posady.—Łaskawe oferty uprasza składać w składzie futer, Bielańska № 5. 1250R

WIELKI WYNALAZEK

w Branży gorseciarskiej

WILHELMA STEINERA Fabrykanta Gorsetów, Świętokrzyzka 34.

Donoszę niniejszem Szan. Publiczności, iż wynalazłem zupełnie ***nowy gorset,*** odznaczający się ***głównie elegancją, dobrym gatunkiem, trwałością i lekkością,*** waży bowiem zaledwie ***trzecią część zwykłego gorsetu.***

Nowy ten gorset uznany zostanie przez ***świat cały*** jako szczególnie praktyczny i w fabrykacji gorsetów ***wielką doniosłość*** mający, nadmienić bowiem muszę przy tej sposobności, iż wezwany zostałem przez odnośny Komitet, o wystawienie tego ***nowo-wynalezionego gorsetu*** na ***Wystawie Filomatycznej w Genewie*** (Szwajcarja).

Dwa tygodnie temu powróciłem z Petersburga i Moskwy, gdzie otrzymałem znaczne zamówienie, specjalnie na nowy gorset od pierwszorzędnych Magazynów, a między innemi od znanych firm: „***Miur & Mirrielées*** oraz ***Schanks & C°*** i tak zwanego ***Angielskiego Magazynu w Moskwie,*** które to domy przyznają wynalazkowi wysoką wartość.

Za kilka dni udaję się ***do Paryża*** na obecną ***Wystawę Wszechświatową,*** na której figurują wyroby moje, celem ukończenia rozpoczętych tam znacznych ***tranzakcji z Japonją i Ameryką Południową*** na ***gorsety atłasowe,*** a to na skutek wezwania tamtejszego reprezentanta mojego, ***p. Edwarda Kempnera*** z Warszawy; nadto starać się tam będę dopełnić znacznych tranzakcyj z najznaczniejszymi fabrykantami zagranicznymi na ***najnowsze materjały i najlepsze dodatki.***

Zakładając tu fabrykę swoją 11 lat temu, miałem do zwalczania ogromne trudności, nieznalazłszy tu bowiem wówczas ani jednej wykwalifikowanej robotnicy, zmuszony byłem wykształcić w zawodzie 200 kobiet i dziewcząt polskich, płaciłem im, pomimo iż nie jeszcze dla mnie zrobić nie były zdolne, ażeby im ***dać możność wytrwania*** do końca praktyki.—Przezemnie, że tak powiem stworzoną została ***w całem państwie*** fabrykacja gorsetów.

Byłem ***pierwszym!*** a mam nadzieję, iż przy łaskawem poparciu ***Szan. Publiczości*** i nadal ***pierwszym pozostanę.***

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka Gorsetów, Świętokrzyzka Nr 34 i Jasna Nr 2.

UWAGA: Gorset przezemnie wynaleziony, może być przez każdego obejrzany. **Hurtownikom odstępuje się znaczny rabat.** 1273R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Były nauczyciel szkół rządowych, życzy wyjechać na wieś na wakacje, bezpłatnie. Chmielna 48, m. 11. 1752r

Gimnazistka po ukończeniu w roku zeszłym 7-u klas ze srebrnym medalem, życzy sobie udzielać lekcyj lub korepetycyj, oraz przygotowywać do wszystkich klas gimnazjum, udzielając przytem konwersacji języka russkiego, francuzkiego. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 9, m. 6, pomiędzy godziną 12—4 po południu. 14450

Korepetytor mogący poświęcić 2—3 godzin dziennie, zechce się zgłosić do biura ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera, Senatorska № 26. 1778r

Nauczyciel języka niemieckiego z pozwoleniem udzielania w szkołach, życzy przyjąć lekcje od nowego roku szkolnego. Złota № 37, mieszk. 10, godz. 2—4-ej po poł. Adalbert Siudzik. 14052

Nauczyciel z kilkunastoletniem doświadczeniem, przygotowuje do rozmaitych zakładów naukowych: Chmielna 29. — Kaczorowski. 1691r

Nauczycielka posiadająca języki z konwersacją, muzykę, pedagogiczną metodą przygotowuje chłopczyków i panienki do gimnazjum. Przyjmuje oferty: Boniecka, Zgoda № 3, mieszkania 13. 14455

Potrzebny jest zaraz na wieś nauczyciel, z dokadną znajomością całego kursu gimnazjum filologicznego. Wymagany język niemiecki. Wiadomość: Hoża 38/12, u studenta Piechowskiego, (od g. 1-ej do 3-ej). 14376

Poszukuje się chłopczyka z rodziny francuzkiej lat 10—12 na wieś, na czas wakacji. Jerozolimska 78, m. 30, między 12—3. 14314

Przyjmuję na stancję uczniów szkół prywatnych, zapewniając opiekę troskliwą i warunki dogodne. Złota № 24, m. 41, gdzie w blizkości są szkoły. 1748r

Student poszukuje korepetycyj. Hoża 34, m. 26, 7—9-ej wieczorem. 14077

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj. Wilcza № 6, m. 8. 14232

Student uniwersytetu, (izraelita), doświadczony korepetytor, gruntownie posiadający nauki gimnazjalne, poszukuje lekcyj na wyjazd. Oferty składać przy ulicy Żurawiej № 31, mieszkania 10. 14457

Student uniwersytetu za umiarkowane wynagrodzenie poszukuje lekcyj na wyjazd. Oferty pod S. G. do kantoru Kurjera. 14441

Student uniwersytetu, russki, poszukuje korepetycyj na wyjazd do Odessy. Chmielna 29—11 14448

Student russki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ulica Marszałkowska, domu № 90, mieszkania 18. 14451

Student szkoły handlowej, francuz, poszukuje kondycyj na wsi lub mieście, warunki najprzystępniejsze. Oferty: „Ostoja” kantor Kurjera. 14485

Student filolog IV-go kursu życzy sobie wyjechać na wieś na wakacje, w charakterze nauczyciela lub korepetytora. Wiadomość u F. Woronieckiego zegarmistrza, ulica Czysta. 14059

Uczeń klasy VI-ej, szkoły realnej, prywatnej, poszukuje korepetycyj w miejscu lub też na wyjazd (choćby na cały rok); podejmuje się także wszelkiego przepisywania w językach: polskim, russkim, niemieckim i francuzkim, może być także lektorem. Wiadomość ustna lub piśmienna. Grzybowska № 53, mieszkania 2. 1791r

Posady i prace.

Angielka (francuski, niemiecki gruntownie) szuka stosownego zajęcia. 6 Jezuicka (Kanonja). 13385

Burzędnik, 27 lat wieku, obznajmiony gruntownie z procedurą sądową, administracyjną i policyjną, poszukuje posady u pp. rejentów, komisarzy sądowych, adwokatów. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyr. „Praca”. 14442

Administrator majątków z kaucją do 10,000 rs., poszukuje posady. Oferty do Biura Ogłoszeń, Senatorska 26, pod A. B. C. D. 1730r

Chłopiec potrzebny do kawiarni. Szpitalna № 5. 14459

Do magazynu okryć damskich F. Jaskułowskiej, ulica Miodowa № 10, potrzebna jest panna do sprzedaży, która była już w takim interesie, wymagany jest wzrost dobry. 14267

Do kwiatów uzdolnione podręczne i uczennice potrzebne. Szmidel, Długa № 9. 14231

Emeryt samotny za pisanie otrzyma mieszkanie. Królewska 1, mieszk. 4. 14462

Francuzka życzy miejsca na wyjazd podczas wakacyj na wieś. Złota 16, mieszkania 16. 14449

Geometra z długoletnią praktyką, obznajmiony dokładnie z wszelkiemi czynnościami komisyj włościańskich tudzież innych robót mierniczych, poszukuje miejsca stałego od lipca u geometrów lub przyjąć może czynności samodzielne. Posiada własne instrumenta. Wiadomość: Siedlce, poste-restante A. B. 14151

Kobieta odpowiedzialna, w średnim wieku, poszukuje zajęcia u pojedyńczych panów, która może zająć się gorliwie utrzymaniem domu w porządku lub zarządem, a przytem znająca się na wszystkiem: praniu, prasowaniu. Wiadomość w kiosku, Bracka, róg Chmielnej. 14498

Krawcowa poszukuje roboty w domach prywatnych, a druga na wsi przez lato. Śliska 18, m. 22. 14496

Młoda inteligentna osoba poszukuje miejsca na czas wakacyj. Oferty w Kurjerze. „Wakacje". 14428

Młodzieniec lat 16, z dobrą rekomendacją, poszukuje pomieszczenia jako uczeń w handlu kolonjalnym. Oferty do Kurjera pod A. W. 14421

Młody człowiek z 6-klasowem wykształceniem, który drugi rok pracuje w interesie handlowym, poszukuje posady. Łaskawe oferty sub M. № 9 w kantorze Kurjera. 14187

Młody człowiek, ze średniem wykształceniem, posiadający chlubne świadectwa, nie mający żadnej protekcji, któraby mu dopomódz mogła w uzyskaniu posady, prosi sz. chlebodawców o danie pracy; przyjmie miejsce: dependenta, pisarza u którego z pp. urzędników, nie mogących dużo pisać, ekspedytora w zakładzie przemysłowym, a nawet kelnera lub robotnika przy kanalizacji. Oferty proszę składać do d. 6-go lipca r. b. pod „Miser" w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 62. 1784r

Młody człowiek z kaucją kilka tysięcy rubli poszukuje zarządu domu lub jakiegokolwiek zajęcia, któremu poświęcić może do 5-iu godzin dziennie. Oferty w Kurjerze pod lit. J. J. 14461

Młodzieniec z średnim wykształceniem, poszukuje zajęcia w kantorze lub innym zajęciu, z poręczeniem. Oferty do Kurjera pod W. W. 14182

Młody człowiek z prowincji, znający się na mularstwie i rysunkach, poszukuje miejsca przy budowli, lub temu podobnego. Oferty pod „Fb", przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 1751r

Numerowe dwie z kaucją po rs. 10 potrzebne zaraz do hotelu, może być jedna niemka, również potrzebna praczka. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26. 1780r

Numerowi do kąpieli rzymskich, Krakowskie-Przedmieście № 58, potrzebni. Zgłaszać się do właściciela, od 10 do 11-ej zrana codziennie. 1785r

Niemka znająca szycie, szuka zajęcia na godziny. Zielony Plac № 10, m. 3. 14412

Od pierwszego lipca potrzebna jest sklepowa z kaucją 50 rs. lub poręczeniem wiarogodnych osób, wykwalifikowa w rękawicznictwie lub szyciu bielizny. Oferty pod literami „K. S. sklepowa" zostawiać w Kur. War. 14265

Osoba w średnim wieku, mówiąca po russku, pragnie miejsca do dzieci. Mazowiecka № 6, mieszk. 11. 14410

Osoba znająca szycie bielizny i krawieczyzny poszukuje miejsca na wyjazd. Ulica Bednarska № 10, mieszkania 9. 14483

Panienka potrzebna do sprzedaży, posiadająca dowody z ukończenia 2 lub 3 klas. Tani sklep, Krakowskie-Przedmieście 68, lub Nowy-Świat 32. 14328

Panny zdolne, maszynistki, dziurkarki. Dobre wynagrodzenie. Nowolipki 10, mieszkania 13. 14311

Panny kompletnie uzdolnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, na stałe zajęcie, potrzebne są natychmiast. Pracownia Natalji W., Elektoralna 21, mieszk. 8. 14408

Potrzebne panny do staników, spódnic i fastrygowania. Zielna 27, pracownia Józefiny. 14406

Potrzebne są panny zdolne do rękawów, Warecka № 7. 14246

Potrzebna jest bufetowa do zakładu gastronomicznego, z kaucją rs. 100. Oferty w Kurjerze K. P. 14203

Panny podręczne są zaraz potrzebne. Miodowa № 7, mieszk. № 8. 14196

Panny uzdolnione do spódnic i staników potrzebne są do pracowni Michniewicz, Nowy Świat 52. 14188

Poszukuje się specjalisty do wyrobu masła ulepszonym systemem w znacznej ilości. Zgłaszać się proszę listownie do właścicielki dóbr Rakowiec p. Pniewo dr. żel. W. B. 13516

Potrzebna bona francuzka, w średnim wieku do dwojga dzieci na prowincję. Praga, ul. Targowa, Prowizor Hincz № 34. 14186

Potrzebna jest panna, wdowa bezdzietna (ewangieliczka) lub młody człowiek zaraz do sklepu mydlarskiego, z kaucją. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1753r

Potrzebny jest uczeń do składu wódek Jankowskiego. Elektoralna 34. 14233

Potrzebna podczas wakacyj bona francuzka lub niemka. Praga, ulica Petersburska, młyn wojskowy. 14089

Potrzebny strzelec zaraz do większego domu na wieś, znający dobrze swą służbę. Wiadomość: portjer Hotelu Brühlowskiego. 14024

Potrzebna panna do krawieczyzny. Ulica Stare-Miasto № 12, m. 18, na dole. 14288

Poszukują bony francuzki na wakacje na wieś. Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wakacje na wieś. Wiadomość: Nowy-Świat 42, m. 5, od godziny 3 do 6-ej. 14296

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Ulica Bednarska № 6, mieszk. 49. 14382

Potrzebne są panny zdatne do staników podręczne i do nauki. Leszno № 23, Bielińska.

Pragnę wyjechać na wieś do prywatnego domu do haftu. Ulica Świętokrzyska 7, mieszkania 19. 14447

Poszukuję posady ekspedytora lub inkasenta z kaucją lub bez. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. S. H. 14443

Potrzebny zaraz uczeń do zakładu cukierniczego, Nowy-Świat 46. 14420

Potrzebna jest młoda panienka do sklepu, znająca się na szyciu bielizny; może być przyjęta ze wszystkiem. Bielańska № 9, w magazynie bielizny. 14417

Potrzebna jest na wieś, o kilkanaście mil od Warszawy, do 8-letniej dziewczynki bona szwajcarka, umiejąca szyć i mówiąca ładnym akcentem francuskim. Wiadomość przy ul. Żurawiej № 45, m. 3, zrana od 9 do 1-ej i po południu od 4 do 7-ej. 1787r

Podręczne do spódnic potrzebne zaraz. Marja i Michalina, Leszno 4. 1781r

Potrzebna zarządzająca sklepem i sprzedażą z kaucją rs. 150. Oferty: „Sklepowa" w Kurjerze. 14493

Praktykant do gospodarstwa znajdzie miejsce zaraz. Królewska 1, m. 10. 14463

Potrzebny jest uczeń do handlu kolonjalnego. Ulica Leszno 48, Litwin. 14458

Potrzebna posługaczka przychodnia w wieku średnim. Leszczyńska 5, m. 2. 1777r

Rubli 100, 200 i 300 za wyrobienie posady na kolei młodemu człowiekowi; najściślejsza dyskrecja. Oferty pod A. D. w Kurjerze. 14424

Rubli 100 i więcej za odstąpienie lub wyrobienie posady mężczyźnie młodemu, inteligentnemu, posiadającemu języki polski, russki i niemiecki. Oferty w Kurjerze „Ulcz." 14452

Sklepowa potrzebna jest zaraz do Lublina, do sprzedaży perfum, papierosów, gazet i wody sodowej. Sklep i kasa zostaną powierzone za kaucją rs. 50; zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre, może być z mieszkaniem i kompletnem utrzymaniem; wymaga się osoby młodej, sympatycznej i przystojnej, umiejącej pisać. Porozumieć się można w Warszawie na Solcu № 69, u właściciela restauracji P. F. Wdowiaka, naprzeciw szlachtuza, lub w Lublinie E. Chmielewski, kjosk. 14456

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Długa № 29. 14435

Wdowa inteligentna, z językami francuskim, niemieckim, konwersacją niemiecką i muzyką życzy posady. Nowy-Świat 34, mieszkania 7. 14490

W interesie ajenturowo-komisowym potrzebny jest młody człowiek, który już poprzednio w podobnym interesie pracował i pożytecznym być może tak na mieście, jak i w kantorze. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Agence". 14241

Zaraz potrzebne są panny zdolne do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Ul. Nowogrodzka № 29, mieszk. № 40. 14318

Zdolny maszynista potrzebny zaraz do drukarni Marji Ziemkiewicz. Krakowskie-Przedmieście № 17. 14444

Zarządu domem poszukuje urzędnik dr. żel. wiedeńskiej. Oferty: Krucza № 3, mieszkania 16. 14285

Kupno i sprzedaż.

Alkohol i spirytus zupełnie oczyszczone na nalewki, koniak kuracyjny, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 13989

Apteczki dla osób wyjeżdżających na letnie mieszkanie, zaopatrzone w niezbędne środki podręczne, poleca apteka Olsztyńskiego, Marszałkowska 87. 13829

Adres: Widok 3, m. 1. Kupuję, sprzedaję garderobę damską używaną. 1759r

Bardzo tanio. Matinée szlafroczek z czepeczkiem bardzo eleganckie rs. 35, grolina paryska łokieć 30 kop., gaza niebieska ze srebrem na suknię rs. 6. Podwale 10, mieszkania 3. 14445

Dywany przeróżne, materje meblowe, portjery, serwety, kołdry, chodniki, dery, wielki wybór! „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska № 137. Ceny niższe od wszelkich wyprzedaży! 1610r

Do sprzedania suka szczenna, duński dog. Wiadomość: ulica Długa № 20, u kowala. 14092

Do sprzedania garnitur mebli dawnej roboty w dobrym stanie, kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł i stół oraz inne meble i przedmioty domowe. Nowogrodzka 1, m. 16, między godz. 12 a 4-tą. 14498

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 13221

Fortepian o 7-iu oktawach i mały garnitur mebli mahoniowych do sprzedania. Gnojna № 11, mieszk. 4. 14043

Fortepian krótki, półsiodmej oktawy, rs 135. Leszno 18, m. 65. 14484

Garnitur, biurko, bibljoteczka, łóżka, szafy, kredens, stół, otomana. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 14123

Garnitur, toaleta, lustra, szafy, kredens, stół. Marszałkowska 121, m. 4. 14286

Jest do sprzedania serwis cały i różne rzeczy kuchenne. Ul. Marjensztadt № 22, w pralni. 14411

Jest powozik mało używany do sprzedania. Wiadomość: Bielańska № 7, Jedlin, od godz. 8 do 10-ej zrana. 14195

Jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę bilard orzechowy używany wiedeńskiej fabryki I. Knilla. Wiadomość: Nowy-Świat № 37, w restauracji T. Krajewskiego. 14247

Kupię pianino używane, o dobrym tonie, za cenę nie wyższą 120 rs. Oferty ze szczegółowym adresem proszę składać: Czysta № 4, u stróża, pod lit. J. K. 14343

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kapusty kilka beczek jest do sprzedania zaraz oraz rozmaite meble. Wiadomość: Cytadela, u dozorcy głównego odwachu, codziennie. 14240

Kocz-kareta w dobrym stanie, zdatny na wieś i na miasto, do sprzedania za przystępną cenę. Jerozolimska 58, u stróża. 13557

Kantorek antyk z szufladkami, stół duży jesionowy do szwalni, stolik do kart, toaleta staroświecka, bardzo tanio. Aleksandrja № 14, m. 15. 14074

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, Marszałkowska 114, róg Złotej, w Warszawie. 12935

Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, szeslong i 6 fotelików włosiem wyścielanych, oraz stół przed kanapę z blatem marmurowym, za rs. 70 do sprzedania. Ulica Erywańska № 18, mieszkania 2. 13804

Latarnia ozdobna, zdatna do hotelu, restauracji, do oświetlenia bramy domu. Elektoralna № 3, u stróża. 14488

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 14126

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 13561

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła dębowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 12259

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13, na dole. 14299

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, toaleta, ottomana, komoda, biurko, szafy. Zielna № 41, róg Próżnej, m. 12. 14403

Meble wytworne, portjery, kandelabry, stoły, słupy marmurowe, lustra są do nabycia. Wiadomość: Miodowa 18, w składzie nasion Wasilewskiego. 14477

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 9. 14370

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 14453

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, komody, szafy, toalety i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 14495

Nożyce introligatorskie do sprzedania. Solna 4, mieszk. 9. 14497

Potrzebna jest bryczka na resorach, używana, w dobrym stanie. Zgłosić się do składu aptecznego Ludwika Spiessa i Syna. 14304

Para młodych koni ze wsi, w parze lub osobno, tanio do sprzedania. Ul. Elektoralna № 32. 1733r

Pisma oprawne z lat ostatnich i zegarek antyk do sprzedania. Wierzbowa 11, m. 4, od godziny 4 do 6-ej. 14467

Para koni rosłych, powozowych, po lat 4, do sprzedania w Hotelu Polskim. 14405

Różne meble urzędowej roboty są do sprzedania po niskiej cenie, szeslongi od rs. 14. Biacka № 13, u tapicera, tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje. 14270

Serwis do kawy Meissnerowski, meble różne, szafa magazynowa, gablotka, waga decymalna, obrazy, sztychy, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 17, m. 5, prawa oficyna. 14293

Sprzedaję jedną szafę, trzy pary łóżek, orzechowe, stolarz, Chmielna 16. 14278

Sprzedaję garnitur mebli orzechowych. Smolna Wysoka 22, m. 7. 14292

Sprzedaję tanio otomankę, garnitur mebli, garniturek fantazyjny, meble przyjmuję w zamian oraz najtaniej przerabiam meble, materace, roboty dekoracyjne, polniturowanie i odświeżanie. Nowy-Świat 66. 13976

Szafa magazynowa dębowa, b. duża, elegancka, prawie nowa, składająca się z trzech części, w środkowej górnej lustro, do sprzedania. Wiadomość: ulica Kotzebue № 10, u szwajcara. 14388

Stary powóz parokonny i sanki są do sprzedania. Wiadomość: Belwederskie rogatki, farbiarnia Jedlin. 14194

Szaraban używany, w dobrym stanie, koń z uprzężą, z powodu wyjazdu za granicę jest razem za 250 rs. do sprzedania. Nowowiejska № 11, stróż wskaże. 14439

Suknia bordo, zupełnie nowa, za 15 rs., dywan duży S. Krucza 34, m. 12. 1790r

Urządzenie sklepowe, dwie maszyny do szycia Pollaka i Singera nożne, do sprzedania. Krucza № 22, m. 22. 14414

Wyżeł pointer, dobrej rasy, do sprzedania. Hoża 64. 14471

Wyjazd. Sprzedaję szafę, biurko, lustro duże, sofę, lampę, łóżka, umywalnię, rośliny doniczkowe, porcelanę, szkło, wszystkie kuchenne sprzęty, materace oraz warsztacik stolarski dziecinny z narzędziami. Wspólna 11, mieszkania 20. 14430

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania różne meble i urządzenie kuchni. Wiadomość: Senatorska 28, mieszk. 21. 1755r

Złote męskie: zegarek rs. 42, dewizka rs. 25. Podwale 10, mieszk. 3, od godz. 3-ej. 14446

Z przyczyny wyjazdu sprzedaję garniturek mebli, toaletę, łóżka i sprzęty domowe. Nowy-Świat 35, mieszk. 14. 14437

Z powodu wyjazdu do sprzedania stół obiadowy, komoda, lustro, samowar, kocioł do bielizny inne sprzęty. Adres: Krucza 18, mieszkania 7. 14385

Z powodu zwinięcia magazynu są do sprzedania: szafa, kontuary, szyldy, lampa, gablotki, lustro. Dźwigalska, Długa 10. 14480

40 krów mlecznych do sprzedania. Elektoralna 26. 14185

Interesa handl. i majątk.

Administrator obeznany wszechstronnie z gospodarstwem rolnem i zarządem dóbr, poszukuje posady; może dać gwarancję hypoteczną i złożyć świadectwa obywateli okolicy sandomierskiej. Wiadomość: Leopoldyna 33, mieszkania 2. 14230

Bilardy dwa są do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Róg Freta i Długiej, w restauracji. 14224

Do sprzedania folwark 10 włók, 250 morgów gruntu ornego, 25 łąk. Zasiewy, inwentarz kompletne, budowle nowe, dom mieszkalny ładny z ogrodem, w opatowskiem, przy samej szosie. Wiadomość: Leopoldyna 33, mieszkania 2. 14229

Do umieszczenia 6,500 rs. w całości lub częściowo na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 1783r

Dwa domy w Warszawie, dochodu 7,200, szacunek 110,000, wierzytelności 64,100 rs., do zamiany zaraz na folwark niebardzo odległy od kolei, z miernem gospodarstwem, lub na mały dom w Warszawie, za dopłatą Towarzystwa warszawskiego 1,200 rs. Oferty z opisem majątku i domu składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Domy". 14491

Dobra ziemskie Sadkowice, w Rawskiem, są do sprzedania w każdej chwili na bardzo dogodnych warunkach, przestrzeń 39 włók w kulturze, zabudowania murowane pod blachą. Bliższa wiadomość na miejscu lub listownie przez Nowe Miasto Piotrkowie, administracja dóbr w Sadkowicach. 14487

Dzierżawa 23 włóki, 3 mile od Warszawy, zaraz z pierwszej ręki. Aleja Jerozolimska 74, mieszk. 2, od 1—3-ej. 14470

Do sprzedania w Skierniewicach dom nowy, obok parku, przy szosie wiodącej do zwierzyńca, ogród owocowy, zabudowania gospodarskie, przytem 8 morgów gruntu. Wiadomość u szwajcara Michała, na dworcu kolejowym skierniewickim. 14041

Dzierżawa 17-letnia włók 11, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Wiedeńskim. 13701

Interes handlowy, od 26 lat w najlepszym punkcie miasta, znany powszechnie, nie wymagający specjalności, do sprzedania za rs. 6,000. Wiadomość u właściciela domu, Bracka 25, od 4—6-ej. 14345

Jest restauracja do sprzedania zaraz w dobrym punkcie i dobrze procentująca z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Furmańska № 12, mieszk. 12. 14440

Kolonja (willa) jedna z piękniejszych pod Warszawą. Całość 24 mórg 300-prętowych, z których 18 mórg pod ogrodem warzywnym, reszta pod pięknym angielskim i owocowym. Dom mieszkalny o 6-iu pokojach, urządzonych z komfortem, garderoba, kuchnia, spiżarnia, pokój dla służby, piwnica, lodownia, łazienka na stawie, trephaus z egzotycznemi roślinami, inspekta, duży staw zarybiony. Domek o 3-ch pokojach dla ogrodnika, zabudowania gospodarskie, do sprzedania z umeblowaniem domu lub bez takowego. Wiadomości udzieli W. Pan Gumiński, w kancelarji hypotecznej W-go rejenta Olszowskiego. 1786r

Ktoby z pp. aptekarzy życzył sobie nabyć aptekę na prowincji na dogodnych warunkach, raczy się zgłosić pomiędzy 4 a 6-tą na ulicę Widok pod № 24, mieszk. 6. 14261

Majątek. Na czasie! W gub. warszawskiej 15 włók, obsiany, można kupić tanio i na bardzo dogodnych warunkach, gotówki potrzeba tylko kilka tysięcy rubli. Wiadomość: ul. Róż № 1, róg Alei Ujazdowskiej, u rządcy domu, do godz. 11 zrana. 14268

Majątek donacyjny, składający się z dwóch folwarków, położony przy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, przestrzeni 2,036 morgów, jest do odstąpienia zaraz na lat 23, z inwentarzem żywym i martwym, z całą tegoroczną krescencją. Dochody stałe płacą czynsz dzierżawny i podatki. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, ulica Krucza № 36, mieszkania № 5, między godziną 3 a 5 po południu. 13780

Magle wiedeńskie w dobrym stanie do sprzedania i sklep wiktuałów, razem lub oddzielnie, w narożnem miejscu. Nowolipki № 53. 14500

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Żurawia № 21. 14416

Magle do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Pańska № 35. 14413

Magle do sprzedania, róg Dzikiej i Miłej № 29. 14200

Mydlarnia do sprzedania z dystrybucją. Pańska 18. 14287

Posesja murowana, narożna, do sprzedania za 19,000 rs., wydzierżawiona dla wojska na lat 5 po 1,800 rs., płatne z góry rocznie, do kupna 6—8 tysięcy rs. Wiadomość u właściciela domu, Bracka 25, od 4 do 6 ej. 14344

Posesja wpół murowana, w targu, do sprzedania; do kupna rs. 5,000, na Szmulowiźnie № 10, przy szosie. 13144

Potrzebny folwark od 5—10 włók, opis szczegółowy i cenę przysłać: Chaciewicz, przez Iwangród, w Kośminie. 1779r

Potrzebna jest suma 5,000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Wilcza № 57, u właściciela. 14436

Proszę korzystać! Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy bardzo tanio. Wspólna № 20. 14465

Poszukuje się dzierżawy apteki w Królestwie z obrotem rocznym 3,000 do 6,000 rs., w miejscowości niezbyt odległej od kolei. Adresować proszę: Warszawa, ulica Wspólna, № domu 39, mieszk. 26, K. C. 14464

Potrzebne jest 3,800 rs. po Towarzystwie i sumie kościelnej 4,575, innych długów nie ma, bez pośrednictwa. Chłodna 60, mieszkania 3. 14454

Sklep wiktuałów do sprzedania za 160 rs. Ulica Piękna 44. 1747r

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Chłodna 5. 1774r

Skład mąki i legumin, egzystujący od lat kilkunastu w bazarze, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Marszałkowska № 104, mieszkania № 25. 14432

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Tamże maszynka ręczna Singera i różne rzeczy. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 80, w sklepie mydlarskim. 14489

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania za przystępną cenę z powodu pilnego interesu. Ulica Krochmalna № 65. 13943

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu za granicę. Wiadomość na miejscu, Leszno № 49. 14478

Skład węgli detaliczny, na pryncypalnej ulicy, do sprzedania, oraz urządzenie sklepu mydlarskiego tanio. Leszno № 80, m. 3. 14475

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Złota № 33. 14472

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Marszałkowska 109, w księgarni. 14468

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Królewska № 31. 14460

Sklep wiktuałów, od lat kilkunastu egzystujący, jest do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 15. 14030

Sklep z materjałami piśmiennemi, dystrybucją, obszerną klijentelą, korzystny, za rs. 1,500 odstąpię tylko chrześcjaninowi. Wiadomość: ulica Freta 29, m. 3. 14307

Zakład felczerski do wydzierżawienia lub sprzedania od 1-go lipca. Wiadomość: Sosnowa 11, mieszk. 28. 14045

Zakład felczerski do sprzedania. Ul. Łucka № 13. 14305

Z powodu słabości zaraz do sprzedania dwa magle angielskie. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 4, w drugiem podwórzu. 14474

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Bardzo tanie mieszkania ze zlewami, wodociągami, balkonami. Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia. Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia. Prosta 11 i 13, wprost ogrodu Ulricha, piąty dom od Twardej. 14295

Blizko Warszawy letnie mieszkanie nad rzeką, z życiem lub bez. Wiadomość: Nowy-Świat № 21, w Czytelni Nowości, od godziny 10-ej do 3-ej. 14429

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, za rs. 320 rocznie, na 1-m piętrze. Ulica Leszno № 88. 14227

Dwa lub 3 pokoje umeblowane, od każdego czasu, do 20 sierpnia. Złota 24, mieszkania 53. 14481

Do wynajęcia od 8 lipca 89 r. nowo-wymurowane: wozownia i stajnia, przydatne na skład. Chłodna № 38. 14423

Do odnajęcia pokój kawalerski, z meblami, opałem, usługą, za rs. 15 mies. Zielna № 24, m. 8, od 1 lipca, stróż wskaże. 14418

Do wynajęcia od 1 lipca lokal składający z 9-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, na pierwszem piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 1402r

Do wynajęcia zaraz salon, kompletnie umeblowany, z usługą. Bracka 10, mieszkania 17. 14257

Do wynajęcia od 1 lipca duży pokój z balkonem lub mniejszy, przy familji może być z całodziennem utrzymaniem. Złota 32, mieszkania 1. 14120

Jeden albo dwa pokoje do wynajęcia w każdym czasie. Świętokrzyzka № 17, mieszkania 17. 14183

Jest do wynajęcia od 1 lipca 89 r. 5 pokojów i kuchnia, pasaż, zlew z wodociągiem, z powodu wyjazdu za cenę przystępną, na drugiem piętrze, przy ulicy Śliskiej № 12. Wiadomość u stróża, obejrzeć można w każdym czasie. 14189

Jest zaraz do wynajęcia za bardzo przystępną cenę letnie mieszkanie w Czyżewie, (6-ta stacja od Warszawy—drogą petersburską. Bliższe szczegóły: Hoża 21, m. 10, między 2—4 po południu. 14217

Letnie mieszkanie w Puszczy Marjanów, 4 wiorsty od stacji Radziwiłłów W.-Wied. osada po byłym nadleśnym rządowym, pod lasem i nad rzeką, składające się z 9-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami. Cena rs. 200. Wiadomość w Puszczy. 14098

Letnie mieszkanie poszukiwanem jest w domu obywatelskim, z całodziennem utrzymaniem, dla 3-ch osób. Adres i warunki nadsyłać proszę, pod literą K. Poste-restante. 14266

Letnie mieszkanie, wśród lasów, blizko 1-go przystanku, dom 6 pokojów. Wiadomość od 6 do 8 wieczorem, Królewska № 23, w fabryce parasoli. 14107

Mieszkanie umeblowane, z pianinem na letnie miesiące 2 lub 3 pokoje, z odzielnym przedpokojem, na Złotej, blizko Marszałkowskiej do odnajęcia zaraz. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego i na Chmielnej № 10, w sklepie z nabiałem. 14499

Letnie mieszkanie w Młocinach, dwa pokoje i kuchnia, las i rzeka blizko. Wiadomość: Mazowiecka № 8, m. 7. 14282

Od 10-go lipca do 10 września są do odstąpienia dwa duże pokoje frontowe, na 2-m piętrze, z meblami i usługą. Na żądanie może być z całodziennem utrzymaniem. Żurawia № 9, mieszkania 22. 13838

Od lipca 4 obszerne pokoje, przedpokój, duża kuchnia, ogród kwiatowy, fruktowy, altana, werenda, cena 460 rs. Dzielna 32. 14220

Od 8-go lipca salon, dwa okna, parter, front, meble, 12 rubli miesięcznie. Aleksandrja № 15. 14479

Pokój dla porządnej kobiety, od 1 lipca za rs. 6, Jerozolimska 63, m. 12. 14081

Pokój z usługą, meblami do odnajęcia. Ul. Zielna 13—5. 14133

Pokój duży, bardzo piękny, z balkonem, od frontu, elegancko umeblowany, z samowarem i usługą od św. Jana, przy ulicy Hortensji. Wiadomość: Świętokrzyzka № 35, mieszk. 6, od 3 do 6-ej. 14204

Pokój umeblowany, z balkonem, na pierwszem piętrze, od frontu, z osobnem wejściem, z usługą i samowarem, na żądanie z pościelą, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat 40, mieszkania 3. 1763r

Pokój przy familji od 1 lipca. Ul. Wspólna № 50. 14211

Pokój dla przyzwoitego i spokojnego lokatora. Ulica Ordynacka № 12, m. 8. 14201

Pokój duży, umeblowany, z usługą, samowarem 25, drugi mniejszy, 12 rs. miesięcznie, od 8 lipca. Złota 6, m. 5, 2-e piętro. Wiadomość bliższa u stróża—plac Warecki 2, mieszkania 11. 14419

Poszukuję mieszkania za czytanie i szycie. Nowy-Świat № 59, m. 6. 14431

Potrzebny tani pokój kawalerski. Pańska 40—4. 14425

Pokój do wynajęcia od 1 lipca. Niecała 7. Pracownia haftów. 14427

Potrzebne mieszkanie od 1 lipca, dla kobiety inteligentnej, przy porządnej rodzinie. Wiadomość: Ogrodowa 20, m. 7. 14361

Pokój osobny, przy inteligentnej familji, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia tanio. Złota 34, mieszkania 26. 13969

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Pokój z meblami. Nowy-Świat № 40, mieszkania 14. 14108

Różne lokale od 1 lipca, w posesji zwanej „Frascati." Bliższa wiadomość na miejscu, przy ulicy Książęcej № 1. 14466

Różne mieszkania odświeżone do wypuszczenia, wodociąg, zlew. Śliska 50. 14222

Sklep z dwoma wystawami, drugi sklep mały bez wystawy, jako i lokal po restauracyjny w hotelu Krakowskim są zaraz do wynajęcia. Wiadomość u rządcy tamże. Oprócz tego jest tam 30 sztuk okien oszklonych, z okuciem, dubeltowych, używanych do odstąpienia. 14258

Sklep okazały, widny, obszerny, o dwóch wielkich oknach, z urządzeniem gazowem, szyldami, szafami, w domu narożnym. Twarda № 28. 13412

Ważne! Obszerny lokal fabryczny, oraz mieszkanie do wynajęcia. Ul. Przyokopowa 11. 14105

W Paryżu zamieszkała od lat kilkunastu polka, urządziwszy kilka pokojów gościnnych, poleca się z niemi ziomkom w czasie wystawy i nadal, zapewniając wszelkie udogodnienia i staranność, za umiarkowaną cenę. Faubourg, S. Honoré 191. K. Wiśniewska. 13113

Za 750 rubli 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, (wodociąg, zlew), suche, ciepłe. Nowy-Świat 34. 14075

Za pół ceny letnie mieszkania, od 1-go do 5-ciu pokojów, miejscowość urocza, produkta na miejscu, 20 minut jazdy koleją, godzina końmi. Wiadomość: Chłodna 37, mieszkania 2. 14197

Z powodu wyjazdu 4 pokoje i kuchnia do wynajęcia rocznie. Chmielna № 60. 14433

Zaraz gabinecik do wynajęcia, meble, samowar. Nowy-Świat 21—28. 14494

2 pokoje i kuchnia, za 12 rs.; 2 pokoje, kuchnia, za 11 rs.; pokój i kuchnia, za 9 rs.; pokój i kuchnia, za 8 rs. miesięcznie, od 1-go lipca. Pańska 86. 14131

2 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia na kwartał, od 1 lipca. Sienna 23, mieszkania 5. 14438

3 duże pokoje, balkon, oficyna, na 1-m i na 2-m piętrze; 2 pokoje na parterze i na 3-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, klozetem, wodą; 2 pokoje kawalerskie, parter, front i 1 pokój na 2-m piętrze. Żurawia 43. 14482

3 lub 4 pokoje, razem lub pojedyńczo, umeblowane, zaraz do wynajęcia. Nowy-Świat № 21, mieszkania № 15. 14213

4 obszerne pokoje frontowe, parter, osobne wejście; 2 pokoje z kuchniami, od lipca Wspólna 42, przy Marszałkowskiej. 14422

4 lub 2 pokoje, z kuchniami, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia bardzo tanio od lipca. Pańska 92. 14279

4 pokoje z wodociągiem i warsztat z 4 pokojów. Chłodna № 21. 14178

10 pokojów, kuchnia, przedpokój, ogrodem, do najęcia od 1 lipca. Jerozolimska 49, róg ul. Marszałkowskiej, wprost dworca kolei 1745

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Krucza № 38. 14371

Adres kantoru przewozowego „Konkurencja" plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudełka pocztowe na składzie. 1544r

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 14492

Była obywatelka, dziś wiekowa, kaleka, z wnukami, sierotami, bez sposobu do utrzymania, zanosi gorącą prośbę do osób współczujących niedolę bliźniego, o pomoc zrospaczonej rodzinie. Marszałkowska № 119, m. 6, w oficynie prawej. 1788r

Dla biednego ucznia, który otrzymał promocję do klasy 3-ej, a przy miernych zdolnościach i niemożności brania korepetycji, pragnącego przez wakacje przygotowywać się do nauk w klasie 3-ej wykładać się mających, aby kiedyś przyjść w pomoc biednym rodzicom i trojgu młodszym rodzeństwa, pożądanemi są jako ofiara, książki poniżej wymienione; ktoby więc z kolegów posiadał już mu niepotrzebne, choć niektóre z tych książek, raczy je złożyć na ręce A. Miaskowskiego emeryta—Stare-Miasto № 2, mieszkania 15, w oficynie, 2-e piętro. Russka gramatyka Poworowa 3-a część; russka książka Polewanowa 2-a część; łacińskie tłomaczenia Cornelius nepos Lebiedzińskiego; łacińska książka Kiunera; greckie tłomaczenia Szenkla; grecka gramatyka Kurcjusza, algiebra Dawidowa; geografja Śmirnoskiego 3-a część; francuzka książka Ignatowicza 2-a część; niemieckie tłomaczenia Millera 2-a część. 1789r

Karety, landa, faetony wynajmuję najtaniej. Nowy-Świat 32. 13779

Kop. 50 za ubranie kapelusza i kapotki, podług modeli paryzkich, wielki wybór kapeluszy gotowych od rs. 2, kwiaty w wielkim wyborze, od kop. 30 za bukiet w magazynie mód, Wspólna 18. 13922

Nagrody rs. 5. Zgubiono dnia 24 w Alejach Ujazdowskich 4 klucze na kółku, nieszczelnie zamykającym się. Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrót takowych do handlu owoców p. Jastrzębskiego, Nowy-Świat 21, za powyższą nagrodą. 14325

Przeprowadzam większe lokale, opakowywam, ekspedjuję, gwarantując szkody. Zieliński. Krucza 49. 1775r

Przyjmę dziecko do piersi. Ulica Szczygla № 11, mieszkania 16. 14469

Przybłąkał się pudel biały, młody, za zwrotem kosztów można go odebrać. Ulica Pańska 90, mieszkania 28. 1782r

Świeży transport trzciny. Nowogrodzka № 23, od 12 do 3-ej. 1749r

Tapicer przyjmuje wszelką robotę, tak w Warszawie jak i na prowincji, tanio! dobrze. Ulica Śliska № 10. 14143

W dniu 26 czerwca w godzinach popołudniowych zgubiony został zegarek damski, srebrny, remontuar z dewizką dżetową czarną. Łaskawy znalazca zechce oddać T. Różańskiej, Nowy-Świat № 38, za nagrodą. 14486

W sobotę d. 22 b. m. między godz. 3-ą zgubiłem list pułkownika Mikołaja Mikołajewicza Martynowa, idąc ulicami: Huzarską, Agrykola Dolną i Agrykola Górną do Alei Belwederskiej, adresowany po francusku z zagranicy. Upraszam łaskawego znalazcę o zwrócenie takowego do kancelarji trzeciej gwardyjskiej konnej baterji w Łazienkach, za nagrodą 5 rubli. 14327

W ogrodzie mleczarni „Foxal:" poziomki, maliny i truskawki ze śmietanką; kartofle młode z maślanką i zsiadłem mlekiem. Masło codziennie świeże. 14184

Zgubiono d. 19 czerwca na ulicy Kruczej przed domem № 3, od bransoletki brylant, w złotej podłużnej oprawie. Uprasza się o zwrót za nagrodą na Ordynacką № 12, mieszkania 20. 14415

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27 Юнія) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).